

**Protokół nr LXV/06**  
**z LXV sesji Rady Miejskiej w Mosinie,**  
**która odbyła się w dniu 28 września 2006 r.**  
**w Sali Reprezentacyjnej Mosińskiego Ośrodka Kultury, ul. Dworcowa 4.**

Proponowany porządek obrad:

1. Otwarcie sesji.
2. Stwierdzenie quorum.
3. Wybór Komisji Wnioskowo-Skrutacyjnej.
4. Przyjęcie protokołów z LXI, LXII, LXIII i LXIV sesji Rady Miejskiej w Mosinie.
5. Wybór nadzorującego sporządzenie protokołu.
6. Ustalenie porządku obrad.
7. Przyjęcie Strategii Zrównoważonego Rozwoju Turystyki i Rekreacji Mikroregionu Wielkopolskiego Parku Narodowego (uchwała).
8. Roczny Program Współpracy samorządu Gminy Mosina z organizacjami pozarządowymi oraz innymi podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego na rok 2007 (uchwała).
9. Udzielenie pomocy finansowej Powiatowi Poznańskiemu (uchwała).
10. Zmiany w budżecie Gminy Mosina na rok 2006 (uchwała).
11. Plan Rozwoju Lokalnego (uchwała).
12. Przyjęcie darowizny od Województwa Wielkopolskiego (uchwała).
13. Ustalenie najniższego wynagrodzenia zasadniczego w pierwszej kategorii zaszeregowania oraz określenie wartości jednego punktu w złotych dla ustalenia wynagrodzenia dla pracowników samorządowych zatrudnionych w Ośrodku Sportu i Rekreacji w Mosinie (uchwała).
14. Wyrażenie zgody na udzielenie Spółdzielni Mieszkaniowej w Luboniu bonifikaty od opłaty z tytułu przekształcenia prawa użytkowania wieczystego w prawo własności (uchwała).
15. Ustalenie trybu udzielania i rozliczania dotacji dla przedszkoli i szkół prowadzonych na terenie Gminy Mosina przez podmioty nienależące do sektora finansów publicznych (uchwała).
16. Zmiana „Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Miasta i Gminy Mosina” w części terenu wsi Krosinko (uchwała).
17. Miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego terenów zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej we wsi Radzewice (uchwała).
18. Nadanie nazwy ulicy we wsi Mieczewo (uchwała).
19. Sprawozdanie Burmistrza z działalności od 29 sierpnia do 27 września 2006 r.
20. Sprawy organizacyjne i bieżące Rady Miejskiej.
21. Zapytania i wnioski radnych.
22. Zakończenie sesji.

**Przebieg sesji:**

do punktu 1. – Otwarcie sesji.

Otwarcia sesji o godzinie 16.00 dokonał Przewodniczący Rady Miejskiej w Mosinie Przemysław Pniewski, który powitał przybyłych na sesję radnych, zaproszonych gości oraz mieszkańców Gminy Mosina.

do punktu 2. – Stwierdzenie quorum.

Przewodniczący obrad Przemysław Pniewski na podstawie listy obecności stwierdził, że Rada Miejska jest zdolna do podejmowania prawomocnych decyzji, ponieważ na ogólny stan 21 radnych – w sesji aktualnie bierze udział 19 radnych, co stanowi 90,48% ogólnego stanu osobowego Rady Miejskiej w Mosinie.

*Lista obecności radnych stanowi załącznik niniejszego protokołu.*

Na sesję zostali zaproszeni goście, których lista również jest załącznikiem niniejszego protokołu.

do punktu 3. – Wybór Komisji Wnioskowo-Skrutacyjnej.

Prowadzący obrady Przemysław Pniewski zaproponował, aby w skład Komisji Wnioskowo-Skrutacyjnej weszli radni:

- a) Ryszard Rybicki,
- b) Jacek Bąkowski.

W związku z tym, że wymienieni wyżej radni przyjęli propozycję kandydowania, przewodniczący obrad Przemysław Pniewski poddał ich kandydatury pod głosowanie. W jego wyniku Rada Miejska w Mosinie jednogłośnie, czyli 19 głosami „za”, wybrała radnego Ryszarda Rybickiego i radnego Jacka Bąkowskiego do pełnienia funkcji członków Komisji Wnioskowo-Skrutacyjnej.

do punktu 4. – Przyjęcie protokołów z LXI, LXII, LXIII i LXIV sesji Rady Miejskiej w Mosinie.

Prowadzący obrady Przemysław Pniewski stwierdził, że protokół z LXI sesji Rady Miejskiej w Mosinie, której przewodniczył, został sporządzony zgodnie z porządkiem obrad oraz posiada wszystkie załączniki i materiały związane z tą sesją. Potwierdził to swoim podpisem radny Tomasz Zak nadzorujący sporządzenie protokołu. W związku z tym, że radni nie zgłosili żadnych uwag, pytań i wniosków, przewodniczący obrad Przemysław Pniewski zaproponował przyjęcie protokołu z LXI sesji Rady Miejskiej bez odczytania, poddając swoją propozycję pod głosowanie. W jego wyniku Rada Miejska w Mosinie jednogłośnie – 19 głosami „za”, przyjęła powyższy protokół.

Prowadzący obrady Przemysław Pniewski stwierdził, że protokół z LXII sesji Rady Miejskiej w Mosinie, której przewodniczył, został sporządzony zgodnie z porządkiem obrad oraz posiada wszystkie załączniki i materiały związane z tą sesją. Potwierdził to swoim podpisem radny Antoni Karliński nadzorujący sporządzenie protokołu. W związku z tym, że radni nie zgłosili żadnych uwag, pytań i wniosków, przewodniczący obrad Przemysław Pniewski zaproponował przyjęcie protokołu z LXII sesji Rady Miejskiej bez odczytania, poddając swoją propozycję pod głosowanie. W jego wyniku Rada Miejska w Mosinie jednogłośnie, czyli 19 głosami „za”, przyjęła powyższy protokół.

Prowadzący obrady Przemysław Pniewski stwierdził, że protokół z LXIII sesji Rady Miejskiej w Mosinie, której przewodniczył, został sporządzony zgodnie z porządkiem obrad oraz posiada wszystkie załączniki i materiały związane z tą sesją. Potwierdził to swoim podpisem radny Jacek Rogalka nadzorujący sporządzenie protokołu. W związku z tym, że radni nie zgłosili żadnych uwag, pytań i wniosków, przewodniczący obrad Przemysław Pniewski zaproponował przyjęcie protokołu z LXIII sesji Rady Miejskiej bez odczytania, poddając swoją propozycję pod głosowanie. W jego wyniku Rada Miejska w Mosinie jednogłośnie – 19 głosami „za”, przyjęła powyższy protokół.

Prowadzący obrady Przemysław Pniewski stwierdził, że protokół z LXIV sesji Rady Miejskiej w Mosinie, której przewodniczył, został sporządzony zgodnie z porządkiem obrad oraz posiada wszystkie załączniki i materiały związane z tą sesją. Potwierdził to swoim podpisem radny Zygmunt Niemczewski nadzorujący sporządzenie protokołu. W związku z tym, że radni nie zgłosili żadnych uwag, pytań i wniosków, przewodniczący obrad

Przemysław Pniewski zaproponował przyjęcie protokołu z LXIV sesji Rady Miejskiej bez odczytania, poddając swoją propozycję pod głosowanie. W jego wyniku Rada Miejska w Mosinie jednogłośnie, czyli 19 głosami „za”, przyjęła powyższy protokół.

do punktu 5. – Wybór nadzorującego sporządzenie protokołu.

Prowadzący obrady Przemysław Pniewski zaproponował, aby funkcję nadzorującego sporządzenie protokołu z LXV sesji Rady Miejskiej w Mosinie pełniła radna Danuta Białas. W związku z tym, że wyżej wymieniona radna wyraziła zgodę na tę propozycję, przewodniczący obrad Przemysław Pniewski poddał jej kandydaturę pod głosowanie. W jego wyniku Rada Miejska w Mosinie 18 głosami „za”, przy 1 głosie „wstrzymującym się” wybrała radną Danutę Białas do nadzorowania sporządzenia protokołu z LXV sesji Rady Miejskiej w Mosinie.

do punktu 6. – Ustalenie porządku obrad.

Proponowany porządek LXV sesji Rady Miejskiej w Mosinie, który został wyżej przedstawiony, radni otrzymali wraz z zaproszeniami na tę sesję. Prowadzący obrad Przemysław Pniewski zwrócił się z prośbą, „abyśmy uwzględnili” w dzisiejszym porządku obrad projekt uchwały związany z udzieleniem pomocy finansowej na utrzymanie Filii Wydziału Komunikacji Starostwa Powiatowego w Poznaniu na terenie Gminy Mosina. Zaproponował przy tym, aby powyższa sprawa wprowadzona została jako pkt 10 porządku LXV sesji Rady Miejskiej w Mosinie. W związku z tym dotychczasowe punkty 10 – 22, przyjęłyby odpowiednio numerację 11 – 23.

W związku z tym, że radni nie zgłosili żadnych wniosków, uwag i pytań, w ten sposób został ustalony porządek LXV sesji Rady Miejskiej w Mosinie, który przedstawia się następująco:

1. Otwarcie sesji.
2. Stwierdzenie quorum.
3. Wybór Komisji Wnioskowo-Skrutacyjnej.
4. Przyjęcie protokołów z LXI, LXII, LXIII i LXIV sesji Rady Miejskiej w Mosinie.
5. Wybór nadzorującego sporządzenie protokołu.
6. Ustalenie porządku obrad.
7. Przyjęcie Strategii Zrównoważonego Rozwoju Turystyki i Rekreacji Mikroregionu Wielkopolskiego Parku Narodowego (uchwała).
8. Roczny Program Współpracy samorządu Gminy Mosina z organizacjami pozarządowymi oraz innymi podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego na rok 2007 (uchwała).
9. Udzielenie pomocy finansowej Powiatowi Poznańskiemu (uchwała).
10. Udzielenie pomocy finansowej w utrzymaniu Filii Wydziału Komunikacji Starostwa Powiatowego w Poznaniu na terenie Gminy Mosina (uchwała).
11. Zmiany w budżecie Gminy Mosina na rok 2006 (uchwała).
12. Plan Rozwoju Lokalnego (uchwała).
13. Przyjęcie darowizny od Województwa Wielkopolskiego (uchwała).
14. Ustalenie najniższego wynagrodzenia zasadniczego w pierwszej kategorii zaszeregowania oraz określenie wartości jednego punktu w złotych dla ustalenia wynagrodzenia dla pracowników samorządowych zatrudnionych w Ośrodku Sportu i Rekreacji w Mosinie (uchwała).
15. Wyrażenie zgody na udzielenie Spółdzielni Mieszkaniowej w Luboniu bonifikaty od opłaty z tytułu przekształcenia prawa użytkowania wieczystego w prawo własności (uchwała).
16. Ustalenie trybu udzielania i rozliczania dotacji dla przedszkoli i szkół prowadzonych na terenie Gminy Mosina przez podmioty nienależące do sektora finansów publicznych (uchwała).

17. Zmiana „Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Miasta i Gminy Mosina” w części terenu wsi Krosinko (uchwała).
18. Miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego terenów zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej we wsi Radzewice (uchwała).
19. Nadanie nazwy ulicy we wsi Mieczewo (uchwała).
20. Sprawozdanie Burmistrza z działalności od 29 sierpnia do 27 września 2006 r.
21. Sprawy organizacyjne i bieżące Rady Miejskiej.
22. Zapytania i wnioski radnych.
23. Zakończenie sesji.

do punktu 7. – Przyjęcie Strategii Zrównoważonego Rozwoju Turystyki i Rekreacji Mikroregionu Wielkopolskiego Parku Narodowego (uchwała).

Przewodniczący obrad Przemysław Pniewski stwierdził, że przyroda, klimat są „naszym” bogactwem chronionym ustawowo między innymi przez Wielkopolski Park Narodowy. Park ten był przy tym postrzegany jako instytucja niechętna sąsiadom, rygorystycznie strzegąca zapisów ustawy o ochronie przyrody, a gdzie miejsce dla człowieka, turysty, mieszkańca. Wyraził przy tym przekonanie, iż dlatego życzliwie „przyjeliśmy” inicjatywę Stowarzyszenia „Partnerzy dla Samorządu”, aby odbyć dyskusję, a następnie wypracować wspólny program działań na rzecz racjonalnego wykorzystania „Mikroregionu WPN – Zielonych Płuc Wielkopolski”. Poinformował też, że prace studyjne, badawcze i dyskusje zaowocowały wypracowaniem „Strategii Zrównoważonego Rozwoju Turystyki i Rekreacji Mikroregionu Wielkopolskiego Parku Narodowego”. Powiadomił także, iż Komisja Ochrony Środowiska i Rolnictwa przyjęła powyższy dokument, wyrażając w ten sposób zdanie na temat możliwości i rozwoju turystyki oraz rekreacji na terenie gmin, które są w ramach Mikroregionu WPN.

Prezes Stowarzyszenia „Partnerzy dla Samorządu” Małgorzata Ornoch-Tabędzka przedstawiła szczegóły dotyczące „Strategii Zrównoważonego Rozwoju Turystyki i Rekreacji Mikroregionu Wielkopolskiego Parku Narodowego”.

W trakcie tego wystąpienia, na Salę Reprezentacyjną przybył radny Stanisław Barć, tak więc odtąd w dalszym ciągu LXV sesji Rady Miejskiej w Mosinie, udział brało już 20 radnych.

Przewodnicząca Komisji Ochrony Środowiska i Rolnictwa Małgorzata Twardowska poinformowała, iż wyżej wymieniona Komisja Ochrony Środowiska i Rolnictwa pozytywnie zaopiniowała projekt „Strategii Zrównoważonego Rozwoju Turystyki i Rekreacji Mikroregionu Wielkopolskiego Parku Narodowego”. Powiadomiła również, że Komisja Ochrony Środowiska i Rolnictwa wnioskuje o przyjęcie tej strategii jako uchwałę Rady Miejskiej w Mosinie, ustalającą kierunki rozwoju Gminy Mosina w zakresie turystyki i rekreacji.

Przewodniczący Komisji Promocji Gminy i Współpracy Samorządowej Jacek Rogalka powiadomił, że Komisja Promocji Gminy i Współpracy Samorządowej też omawiała ten problem. Zapewnił przy tym, że „jesteśmy dwoma rękami za”, natomiast jest wiele pytań, gdyż „w tej” inwentaryzacji stanu obecnego, zabrakło „nam” mocno akcentowanego problemu, o którym była mowa przy przygotowywaniu „Strategii Zrównoważonego Rozwoju Turystyki i Rekreacji Mikroregionu Wielkopolskiego Parku Narodowego”, a dotyczącego „dzikiej zabudowy” nad Jeziorem Dymaczewskim. Wyraził też przekonanie, że jest to „rzecz”, którą należy załatwić i „od tego nie uciekniemy” nawet „w tym” zakresie działania powyższej strategii, czy w ogóle w sensie całego problemu.

Prowadzący obrady Przemysław Pniewski poinformował, iż Przewodniczący Komisji Promocji Gminy i Współpracy Samorządowej Jacek Rogalka był aktywnym uczestnikiem warsztatów, które były organizowane, zanim zakończono pracę z przedmiotową strategią. Był to przy tym długi proces trwający kilka miesięcy. Natomiast na co dzień współpracował

z „panią prezes” oraz z całym Stowarzyszeniem „Partnerzy dla Samorządu” – Kierownik Biura Promocji i Komunikacji Społecznej Bartłomiej Kmieć.

Prezes Stowarzyszenia „Partnerzy dla Samorządu” Małgorzata Ornoch–Tabędzka stwierdziła, że „to wszystko prawda”, ale inwentaryzacja dotyczyła obiektów turystycznych i paraturystycznych. W związku z tym trudno, „żebyśmy inwentaryzowali” coś, czego „tam” nie powinno być. Zwróciła też uwagę, że w sensie działania w pierwszym rozdziale p. prof. Kuszcza „państwo przeczytaliście” o tym, że „ten” problem istnieje i ten problem nie znika z uwagi, natomiast on może być problemem, który będzie rozstrzygany i na rzecz którego będzie lobbował np. związek gminny lub partnerstwo gmin po to, żeby w procesie długofalowym zaproponować rozwiązanie. Stwierdziła przy tym, że tak sobie ona myśli przy tym na gorąco, gdyż nie wiadomo jej, czy „państwo” kiedykolwiek „dyskutowaliście” o możliwości udostępnienia innych terenów właścicielom „tych” działek, przeniesienia tej „dzikiej zabudowy”. Zapewniła także, że nie mówi ona o rozwiązaniach drastycznych typu: wjechanie buldożera i zniwelowanie „tego”.

Radny Jacek Rogalka wyraził przekonanie, że do „tego” nie dojdzie na pewno, chodzi natomiast o zalegalizowanie i ucywilizowanie „tego” terenu.

Prezes Stowarzyszenia „Partnerzy dla Samorządu” Małgorzata Ornoch–Tabędzka stwierdziła, że jeśli mowa o zalegalizowaniu i ucywilizowaniu, to chodzi o wybudowanie kanalizacji. Wyraziła przy tym przekonanie, że akurat „ten projekt” może bardzo pomóc w uzyskaniu „zewnętrznych pieniędzy” przy układzie porozumienia ze wszystkimi właścicielami, którzy gwarantują partycypację w realizacji „tej” inwestycji, również ewentualnie przy minimalnym udziale gminy. Jej zdaniem środki z różnych „szufladek”, które dotyczą ochrony środowiska, dzięki „temu projektowi” będą otwarte. W związku z tym, to jest realne. Następnie podziękowała za współpracę Kierownikowi Biura Promocji i Komunikacji Społecznej Bartłomiejowi Kmieciowi. Zwróciła także uwagę, iż wśród autorów „Strategii Zrównoważonego Rozwoju Turystyki i Rekreacji Mikroregionu Wielkopolskiego Parku Narodowego” figuruje nazwisko pracownika Urzędu Miejskiego w Mosinie Piotra Przybysza, który sam zaoferował, że dokona analizy dotyczącej planów rozwoju lokalnego, planów inwestycyjnych, czyli przygotowania gmin mikroregionu do podejmowania wspólnych działań, za co serdecznie mu dziękuje.

W związku z tym, że radni nie zgłosili więcej uwag, pytań i wniosków, przewodniczący obrad Przemysław Pniewski poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie przyjęcia Strategii Zrównoważonego Rozwoju Turystyki i Rekreacji Mikroregionu Wielkopolskiego Parku Narodowego. W jego wyniku Rada Miejska w Mosinie podjęła Uchwałę nr LXV/473/06 w powyższej sprawie jednogłośnie – 20 głosami „za”.

*Uchwała ta stanowi załącznik niniejszego protokołu.*

do punktu 8. – Roczny Program Współpracy samorządu Gminy Mosina z organizacjami pozarządowymi oraz innymi podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego na rok 2007 (uchwała).

Prowadzący obrady Przemysław Pniewski stwierdził, iż organizacje pożytku publicznego spełniają interesującą i ważną rolę w życiu społeczności gminy. Skupiają one w swych szeregach ludzi z pasją, którzy chcą i potrafią wiele zdziałać dla innych, niosąc pomoc w potrzebie, ale również umożliwiając rozwój zainteresowań i rozrywkę. Samorząd „z mocy ustawy” może dofinansować te organizacje. Dla zapewnienia równego dostępu do środków, konieczne są reguły, które na rok 2007, zawiera przedłożony projekt uchwały.

Audytorka Wewnętrzna Justyna Kaczmarczyk przedstawiła szczegóły dotyczące projektu uchwały w sprawie Rocznej Strategii Współpracy samorządu Gminy Mosina z organizacjami pozarządowymi oraz innymi podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego na rok 2007.

Przewodniczący Komisji Edukacji, Kultury i Sportu Tomasz Żak powiadomił, iż Komisja Edukacji, Kultury i Sportu pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w powyższej sprawie. Poinformował przy tym, że wyżej wymieniona komisja stała Rady Miejskiej w Mosinie przyjęła także wniosek, aby kwotę przeznaczoną na wypoczynek letni, wyodrębnić z całości kwoty przeznaczonej na współpracę z organizacjami pozarządowymi.

Przewodniczący obrad Przemysław Pniewski powiadomił, iż ta inicjatywa Komisji Edukacji, Kultury i Sportu została uwzględniona jako autopoprawka do przedmiotowego projektu uchwały.

Zastępca przewodniczącego Komisji Ochrony Zdrowia i Pomocy Społecznej Magdalena Wojciechowska poinformowała, że Komisja Ochrony Zdrowia i Pomocy Społecznej pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie Roczno Programu Współpracy samorządu Gminy Mosina z organizacjami pozarządowymi oraz innymi podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego na rok 2007.

Radny Leszek Dymalski zwrócił się z pytaniem dotyczącym o terminów związanych z realizacją Roczno Programu Współpracy samorządu Gminy Mosina z organizacjami pozarządowymi oraz innymi podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego na rok 2007.

Audytor Wewnętrzny Justyna Kaczmarczyk powiadomiła, iż bieżące, całoroczne zadania „musimy” ogłosić jeszcze w tym roku, czyli pierwszy etap będzie jeszcze w tym roku. Natomiast drugi etap przewiduje zadania krótkoterminowe związane przede wszystkim z letnim wypoczynkiem dzieci i młodzieży, więc co najmniej w maju zostanie on ogłoszony. „Nie umieszczamy” przy tym specjalnie terminów w „rocznym programie współpracy”, ze względu na to, aby mieć możliwość „elastycznego” dostosowania do potrzeb samych organizacji.

W związku z tym, że radni nie zgłosili więcej uwag, pytań i wniosków, przewodniczący obrad Przemysław Pniewski poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie Roczno Programu Współpracy samorządu Gminy Mosina z organizacjami pozarządowymi oraz innymi podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego na rok 2007. W jego wyniku Rada Miejska w Mosinie podjęła Uchwałę nr LXV/474/06 w powyższej sprawie jednogłośnie, czyli 19 głosami „za”. Jednego radnego nie było na sali obrad podczas powyższego głosowania.

*Uchwała ta stanowi załącznik niniejszego protokołu.*

#### do punktu 9. – Udzielenie pomocy finansowej Powiatowi Poznańskiemu (uchwała).

Prowadzący obrady Przemysław Pniewski stwierdził, iż eternit, popularny swego czasu materiał na pokrycie dachów, stanowi dziś niechciany element i jest pilna potrzeba jego eliminowania z krajobrazu gminy. Nie jest to przy tym proces prosty i nie jest też tani. Dla wspomagania tych działań, Starostwo Powiatowe w Poznaniu uruchomiło stosowny program.

Kierownik Referatu Ochrony Środowiska, Rolnictwa i Leśnictwa Bogusław Baraniak przedstawił szczegóły dotyczące projektu uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej Powiatowi Poznańskiemu.

Przewodnicząca Komisji Ochrony Środowiska i Rolnictwa Małgorzata Twardowska poinformowała, że Komisja Ochrony Środowiska i Rolnictwa pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w powyższej sprawie. Poinformowała też, iż Komisja Budżetu i Finansów wyraziła taką samą opinię w tej sprawie.

Przewodniczący obrad Przemysław Pniewski zwrócił uwagę, że w „dzisiejszym” numerze „Głosu” jest cała strona związana również z tematem programu usuwania i unieszkodliwiania wyrobów azbestowych.

W związku z tym, że radni nie zgłosili żadnych uwag, pytań i wniosków, prowadzący obrady Przemysław Pniewski poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie udzielenia pomocy

finansowej Powiatowi Poznańskiemu. W jego wyniku Rada Miejska w Mosinie podjęła Uchwałę nr LXV/475/06 w powyższej sprawie jednogłośnie – 20 głosami „za”.

*Uchwała ta stanowi załącznik niniejszego protokołu.*

do punktu 10. – Udzielenie pomocy finansowej w utrzymaniu Filii Wydziału Komunikacji Starostwa Powiatowego w Poznaniu na terenie Gminy Mosina (uchwała).

Skarbnik Gminy Mosina Ewa Marciniak przedstawiła szczegóły dotyczące projektu uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej w utrzymaniu Filii Wydziału Komunikacji Starostwa Powiatowego w Poznaniu na terenie Gminy Mosina.

Radna Małgorzata Twarodowska powiadomiła, że Komisja Budżetu i Finansów pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w powyższej sprawie.

W związku z tym, że radni nie zgłosili żadnych uwag, pytań i wniosków, prowadzący obrady Przemysław Pniewski poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej w utrzymaniu Filii Wydziału Komunikacji Starostwa Powiatowego w Poznaniu na terenie Gminy Mosina. W jego wyniku Rada Miejska w Mosinie podjęła Uchwałę nr LXV/476/06 w powyższej sprawie jednogłośnie, czyli 20 głosami „za”.

*Uchwała ta stanowi załącznik do niniejszego protokołu.*

do punktu 11. – Zmiany w budżecie Gminy Mosina na rok 2006 (uchwała).

Skarbnik Gminy Mosina Ewa Marciniak przedstawiła szczegóły dotyczące projektu uchwały w sprawie budżetu Gminy Mosina na rok 2006.

Przewodniczący obrad Przemysław Pniewski poinformował, że Komisja Budżetu i Finansów nie wyraziła w tej sprawie ostatecznie opinii, ponieważ „głosowanie było pięć do pięciu”.

Przewodnicząca Komisji Inwestycji, Mienia Komunalnego i Ładu Przestrzennego Maria Krause powiadomiła, że Komisja Inwestycji, Mienia Komunalnego i Ładu Przestrzennego pozytywnie zaopiniowała zmiany, które mają zostać wprowadzone do budżetu Gminy Mosina na rok 2006, a dotyczących prac inwestycyjnych.

Radny Krzysztof Rembowski zwrócił się o wyjaśnienie, na jakie konkretnie cele przeznaczona została kwota 600.000,00 zł z tytułu zwiększonych dochodów ze sprzedaży mienia, przeniesiona na pokrycie wydatków bieżących, czy np. „przewidujemy” jakieś zakupy mienia.

Skarbnik Gminy Mosina Ewa Marciniak poinformowała, że w dziale 700 znajdują się wszystkie wydatki związane z wykupami gruntów, z podziałami, także wszelkie dochody ze sprzedaży tych gruntów, które znajdują się po stronie dochodów, również muszą pokryć wydatki bieżące. Zapewniła przy tym, że o ile będzie możliwość, „będziemy te wydatki podwyższać” ze zwiększonych dochodów.

Radny Krzysztof Rembowski stwierdził, że 600.000,00 zł z przeznaczeniem na wydatki bieżące jest dosyć znaczną kwotą.

Skarbnik Gminy Mosina Ewa Marciniak zwróciła uwagę, że jest to również opłacany podatek VAT od sprzedaży działek.

Kierownik Referatu Geodezji i Nieruchomości Krzysztyna Górzna stwierdziła, że ma informację od Skarbnika Gminy Mosina Ewa Marciniak, iż było „to” omawiane „na komisjach”. Powiadomiła też, że pewne kwoty będą przeznaczone na tzw. odszkodowania. Jak „państwo wiecie”, odszkodowania są obecnie wypłacane „z art. 63”, czyli za te nieruchomości, które zostały zabrane osobom fizycznym z przeznaczeniem na drogi. W tym momencie, żeby dawać odszkodowanie – jest to bardzo kosztowne dlatego, że metr kwadratowy „jest dosyć znaczny”, ponadto wycena, jak i również różne wartości podane w wycenie działki, także są kosztowne. Dlatego „ta” kwota została dokładnie przeanalizowana i „musimy to wykonać”. Poinformowała także, że w ramach „naszego” referatu, również mieści się przejęcie drogi od „GS-ów”, dlatego „tutaj” też „dokonaliśmy” wyceny i wynosi ona 85.000,00 zł.

W związku z tym, że radni nie zgłosili więcej uwag, pytań i wniosków, prowadzący obrady Przemysław Pniewski poddał pod głosowanie imienne projekt uchwały w sprawie budżetu Gminy Mosina na rok 2006. W jego wyniku Rada Miejska w Mosinie podjęła Uchwałę nr LXV/477/06 w powyższej sprawie 13 głosami „za”, przy 4 głosach „przeciw” i 3 głosach „wstrzymujących się”.

*Uchwała ta wraz z listą radnych z głosowania imiennego przeprowadzonego nad projektem uchwały w sprawie budżetu Gminy Mosina na rok 2006, stanowi załącznik niniejszego protokołu.*

do punktu 12. – Plan Rozwoju Lokalnego (uchwała).

Przewodniczący obrad Przemysław Pniewski stwierdził, iż uchwalone zmiany w budżecie Gminy Mosina na rok 2006 muszą zostać uwzględnione w Planie Rozwoju Lokalnego.

W związku z tym, że radni nie zgłosili żadnych pytań, uwag i wniosków, prowadzący obrady Przemysław Pniewski poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie uchwalenia Planu Rozwoju Lokalnego. W jego wyniku Rada Miejska w Mosinie podjęła Uchwałę nr LXV/478/06 w powyższej sprawie 17 głosami „za”, przy 3 głosach „przeciw”.

*Uchwała ta stanowi załącznik niniejszego protokołu.*

do punktu 13. – Przyjęcie darowizny od Województwa Wielkopolskiego (uchwała).

Przewodniczący obrad Przemysław Pniewski powiadomił, że samorząd Województwa Wielkopolskiego wyraził zgodę na przekazanie Gminie Mosina gruntów niezbędnych do budowy kanalizacji we wsi Krosinko.

Kierownik Referatu Geodezji i Nieruchomości Krystyna Górzna przedstawiła szczegóły dotyczące projektu uchwały w sprawie przyjęcia darowizny od Województwa Wielkopolskiego.

Przewodnicząca Komisji Inwestycji, Mienia Komunalnego i Ładu Przestrzennego Maria Krause poinformowała, iż Komisja Inwestycji, Mienia Komunalnego i Ładu Przestrzennego pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w powyższej sprawie.

Radna Małgorzata Twardowska powiadomiła, że Komisja Budżetu i Finansów również pozytywnie zaopiniowała przedmiotowy projekt uchwały w powyższej sprawie.

W związku z tym, że radni nie zgłosili żadnych pytań, uwag i wniosków, przewodniczący obrad Przemysław Pniewski poddał pod głosowanie imienne projekt uchwały w sprawie przyjęcia darowizny od Województwa Wielkopolskiego. W jego wyniku Rada Miejska w Mosinie podjęła Uchwałę nr LXV/479/06 w powyższej sprawie jednogłośnie, czyli 20 głosami „za”.

*Uchwała ta wraz z listą radnych z głosowania imiennego przeprowadzonego nad projektem uchwały w sprawie przyjęcia darowizny od Województwa Wielkopolskiego, stanowi załącznik niniejszego protokołu.*

do punktu 14. – Ustalenie najniższego wynagrodzenia zasadniczego w pierwszej kategorii zaszeregowania oraz określenie wartości jednego punktu w złotych dla ustalenia wynagrodzenia dla pracowników samorządowych zatrudnionych w Ośrodku Sportu i Rekreacji w Mosinie (uchwała),

Prowadzący obrady Przemysław Pniewski poinformował, iż Rada Miejska w Mosinie zobowiązana jest ustalić najniższe wynagrodzenie oparte na wartości punktu w złotych w stosownej tabeli dla jednostek gminnych, przy czym przedłożony projekt uchwały zawiera propozycję dla Ośrodka Sportu i Rekreacji w Mosinie.

Kierownik Ośrodka Sportu i Rekreacji w Mosinie Waldemar Demuth przedstawił szczegóły dotyczące projektu uchwały w sprawie ustalenia najniższego wynagrodzenia zasadniczego w pierwszej kategorii zaszeregowania oraz określenia wartości jednego punktu w złotych

dla ustalenia wynagrodzenia dla pracowników samorządowych zatrudnionych w Ośrodku Sportu i Rekreacji w Mosinie.

Przewodniczący Komisji Edukacji, Kultury i Sportu Tomasz Żak powiadomił, że Komisja Edukacji, Kultury i Sportu pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w powyższej sprawie.

Radna Małgorzata Twardowska stwierdziła, iż rozumie ona, że wniosek został złożony na ręce Burmistrza Zofii Springer i po głębokiej analizie został przedłożony „na forum rady” w formie uchwały. Sądzi ona przy tym, iż tak, jak przedstawił „tutaj” Kierownik Ośrodka Sportu i Rekreacji w Mosinie Waldemar Demuth, zwiększenie punktów oznacza zwiększenie środków finansowych. W związku z tym zwróciła się o wyjaśnienie, czy „mamy” zarezerwowane „takie” środki finansowe.

Przewodniczący obrad Przemysław Pniewski zapytał, czy zwiększenie „tego” punktu spowoduje obecnie zwiększenie i potrzebę zwiększania ilości środków finansowych.

Kierownik Ośrodka Sportu i Rekreacji w Mosinie Waldemar Demuth odpowiedział twierdząco. Zwrócił przy tym uwagę, że projekt uchwały powoduje zwiększenie wartości „tego” punktu z dniem 1 stycznia 2007 r., a więc nie od października, listopada, grudnia br.

Radna Małgorzata Twardowska wyraziła przekonanie, iż jeżeli jest to rok 2007, to „ta” Rada Miejska w Mosinie powinna wiedzieć, na ile zwiększa wydatki.

Kierownik Ośrodka Sportu i Rekreacji w Mosinie Waldemar Demuth poinformował, że zostało „to” obliczone i jest to kwota 23.500,00 zł brutto w skali roku.

Radny Leszek Dymalski zwrócił się o wyjaśnienie, jaka jest liczba pracowników Ośrodka Sportu i Rekreacji w Mosinie i czy przewidywany jest wzrost tej liczby.

Kierownik Ośrodka Sportu i Rekreacji w Mosinie Waldemar Demuth powiadomił, iż na dzień dzisiejszy w kierowanej przez niego jednostce organizacyjnej „mamy”, łącznie z nim, 9 osób. Poinformował też, że „nie zakładamy” zwiększenia liczby osób pracujących w Ośrodku Sportu i Rekreacji w Mosinie. Natomiast zmiana, między innymi wartości budżetowej budżetu na rok 2007, zakłada zwiększenie etatu dla pracownika obsługi – sprzątaczkę, co wiąże się, między innymi, z tym, że zwiększa się zakres jej obowiązków na terenie stadionu sportowego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Mosinie przy ul. Konopnickiej.

Radna Krystyna Sakwa-Jakubowska zwróciła się o wyjaśnienie, czy jest to ogólny wzrost wynagrodzenia na przyszły rok brutto 23.000,00 zł.

Kierownik Ośrodka Sportu i Rekreacji w Mosinie Waldemar Demuth odpowiedział twierdząco.

Radna Krystyna Sakwa-Jakubowska wyraziła przypuszczenie, iż w przeliczeniu na 9 pracowników „wyjdzie gdzieś” około 100,00 zł miesięcznie na pracownika.

Kierownik Ośrodka Sportu i Rekreacji w Mosinie Waldemar Demuth zwrócił uwagę, że polskie prawo nie nakazuje pracodawcy corocznego wzrostu wynagrodzenia. W związku z powyższym uznał on, a organem uchwałodawczym jest w tym przypadku Rada Miejska w Mosinie, żeby zwiększyć wynagrodzenie „dla tych” pracowników chociażby w stopniu minimalnym, ponieważ on jako pracodawca nie ma takiego manewru.

W związku z tym, że radni nie zgłosili więcej pytań, uwag i wniosków, prowadzący obrady Przemysław Pniewski poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie ustalenia najniższego wynagrodzenia zasadniczego w pierwszej kategorii zaszeregowania oraz określenia wartości jednego punktu w złotych dla ustalenia wynagrodzenia dla pracowników samorządowych zatrudnionych w Ośrodku Sportu i Rekreacji w Mosinie. W jego wyniku Rada Miejska w Mosinie podjęła Uchwałę nr LXV/480/06 w powyższej sprawie jednogłośnie – 20 głosami „za”.

*Uchwała ta stanowi załącznik niniejszego protokołu.*

do punktu 15. – Wyrażenie zgody na udzielenie Spółdzielni Mieszkaniowej w Luboniu bonifikaty od opłaty z tytułu przekształcenia prawa użytkowania wieczystego w prawo własności (uchwała).

Przewodniczący obrad Przemysław Pniewski powiadomił, iż Spółdzielnia Mieszkaniowa w Luboniu jest użytkownikiem 19.555 m<sup>2</sup> gruntów w Mosinie, na których pozostawione są „bloki”. Zarząd i rada nadzorcza pragną wieczyste użytkowanie przekształcić w prawo własności nieruchomości.

Kierownik Referatu Geodezji i Nieruchomości Krystyna Górzna przedstawiła szczegóły dotyczące projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na udzielenie Spółdzielni Mieszkaniowej w Luboniu bonifikaty od opłaty z tytułu przekształcenia prawa użytkowania wieczystego w prawo własności. Poinformowała przy tym, że obecnie z tytułu użytkowania wieczystego wyżej wymieniona spółdzielnia rocznie ponosi opłatę w wysokości 10.471,00 zł. Stwierdziła też, że kiedy „przyjmiemy” bonifikatę w wysokości 50%, to szacunkowo, ponieważ jak „państwo wiecie” na terenie gminy własność kształtuje się od 45,00 zł za 1 m<sup>2</sup> do „64-65”, jeżeli chodzi o „nasze” nieruchomości gminne sprzedawane w przetargu, „przyjmijmy” cenę 50,00 zł za 1 m<sup>2</sup> dlatego, że są „to” nieruchomości już zabudowane. Jeżeli przyjmiemy wyżej wymienioną wartość, to mnożąc ją „razy” 19.555 m<sup>2</sup>, będzie „to” kwota w sumie 977.750,00 zł. 50% z tego, to jest 488.875,00 zł. W związku z tym, że jest możliwość rozłożenia powyższej kwoty na 10 rat, gdyż „państwo podjęliście” wcześniej „taką” uchwałę, to w przypadku wyrażenia zgody na 50%, Spółdzielnia Mieszkaniowa w Luboniu rocznie będzie płaciła 48.890,00 zł, w sytuacji, gdy obecnie płaci 10.000,00 zł. Zwróciła przy tym uwagę, przy pełnym szacunku, że są „to” mieszkańcy Mosiny, iż będzie „to” kwota mniejsza, a ponadto staną się już właścicielami nieruchomości i nie będzie „to” już użytkowanie wieczyste.

Radna Małgorzata Twardowska powiadomiła, że Komisja Budżetu i Finansów pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w powyższej sprawie, z bonifikatą w proponowanej wysokości 50%. Poinformowała przy tym, iż wyżej wymieniona komisja stała Rady Miejskiej w Mosinie przeprowadziła głosowanie nad dwiema propozycjami.

Radny Jacek Rogalka zwrócił się z prośbą o przyjęcie tej drugiej możliwości – bonifikaty w wysokości 75%. Powiadomił przy tym, że Spółdzielnia Mieszkaniowa w Luboniu wystąpiła w roku 2001 o przekształcenie tego prawa już tytułem zdobycia „tych” gruntów na własność. Ułatwia to bowiem procedurę prywatyzacji mieszkań, to znaczy ktoś, kto wykupuje mieszkanie na własność, wtedy, kiedy uzyskuje hipotekę tego mieszkania, łatwiej „te wszystkie rzeczy”, dokonuje się wtedy, kiedy grunt jest własnością spółdzielni. Wyżej wymieniona spółdzielnia mieszkaniowa zwróciła się w roku 2001 o jak gdyby nabycie działki nr 12/19 i dostała odpowiedź od „zarządu gminy” jeszcze, podpisaną przez Burmistrza Kałuźńskiego, przychylną się do wniosku, pod warunkiem, że wszystkie ewentualne koszty „w tym” poniesie Spółdzielnia Mieszkaniowa w Luboniu. Tymczasem do dnia dzisiejszego, wyżej wymieniona spółdzielnia mieszkaniowa czekała na załatwienie tego problemu, a chciała go załatwić bardzo szybko, gdyż wtedy akurat, „jak państwo pamiętacie”, grunty były „bardzo mocno zaniżane” tytułem wykupu względem wieczystego użytkowania na majątek prywatny. Poinformował też, że spółdzielnia za „te” grunty w wieczystym użytkowaniu, wnosi „te” opłatę już od 30 lat i trochę go dziwi podejście Kierownika Referatu Geodezji i Nieruchomości Krystyny Górznej, że mówi ona o stawce 50,00 zł ze względu na teren zabudowany. Zwrócił przy tym uwagę, że teren jest zabudowany przez mieszkańców – udziałowców „tej” spółdzielni, w końcu to spółdzielnia budowała „te bloki”, a nie gmina.

Kierownik Referatu Geodezji i Nieruchomości Krystyna Górzna przypomniała, iż mówiła, że „to” jest szacunkowo, co jeszcze raz podkreśla. Nie ma ona bowiem wiedzy, na ile wyceni rzeczoznawca majątkowy. Jest to człowiek, który ma pewne uprawnienia i tylko on może wycenić kwotę i ją podać. Natomiast ona podała szacunkowo i „państwo wiecie”, że „te” tereny zabudowane, jeżeli chodzi o grunt przeznaczony na cele mieszkaniowe, jest to kwota

45,00-64,00 zł uzyskana w przetargu. Rada Miejska w Mosinie może podjąć decyzję „powiedzmy” 80%, 20%, ta rozpiętość bowiem jest dowolna. Propozycja, jeżeli chodzi o Urząd Miejski w Mosinie, wynosi 50% i była ona też głęboko analizowana. Zwróciła też uwagę, „my myślimy” o zasobie, czyli o majątku gminy dlatego, że użytkowanie wieczyste jest własnością gminy – jest to taka przyjęta forma. Dlatego ta propozycja wynosi 50%, a „państwo podejmiecie” decyzję, ile „to” będzie wynosiło.

Radny Jacek Rogalka powiadomił, że Spółdzielnia Mieszkaniowa w Luboniu nie prowadzi żadnej działalności dochodowej i jeżeli podejmie „ten” temat, to musi wzrosnąć czynsz, co jest naturalne, jeśli „na to pójdzie” kredyt, to też go trzeba spłacić. Poinformował też, że z tym samym problemem wyżej wymieniona spółdzielnia mieszkaniowa zwróciła się do gmin: Stęszew, Czemiń i Luboń. Dwie z nich: Czemiń i Stęszew podjęły działania – oddały grunt za darmo. Luboń jeszcze nie podjął decyzji, a w Mosinie dzisiaj „podejmujemy”.

Prowadzący obrady Przemysław Pniewski stwierdził, że „mamy” dwie propozycje – 50% zgłoszoną w projekcie przedmiotowej uchwały i 75% – zgłoszoną przez radnego Jacka Rogalkę, która zresztą była przedmiotem obrad i analiz dokonanych przez Komisję Budżetu i Finansów.

Radna Małgorzata Twardowska zwróciła się o wyjaśnienie, czy nie ma żadnych roszczeń, żadnych spadkobierców do „tego” terenu.

Kierownik Referatu Nieruchomości i Geodezji Krystyna Górzna oświadczyła, iż nie wiadomo jej, aby były na „tych” gruntach jakiegokolwiek roszczenia. Stwierdziła też, iż może być tak, że księga wieczysta może, mogą być jakieś kredyty, to w tym momencie, jeżeli będzie taka sytuacja, przy obciążeniu spadkobiercami, czy z tytułu obciążenia „tej” nieruchomości, to przed przystąpieniem do wydania decyzji, Burmistrz Gminy Mosina podejmie „takie” kroki. Zwróciła przy tym uwagę, że udzielenie bonifikaty jest jak gdyby „tą” procedurą wstępną. Natomiast już konkretną, jest wydanie decyzji przez burmistrza.

Radny Krzysztof Rembowski zwrócił się o wyjaśnienie, czy Spółdzielnia Mieszkaniowa w Luboniu uzyskalaby prawo własności, przeniesienie własności lokatorskiej na własność poszczególnych lokatorów.

Radny Jacek Rogalka powiadomił, że dokładnie tak wygląda ta procedura. Poinformował też, że tylko 16 mieszkań na terenie wyżej wymienionej spółdzielni jest lokatorskich, reszta jest już wykupiona przez właścicieli na własność.

Radny Krzysztof Rembowski wyraził przekonanie, iż to jest ważna sprawa, czy 75%, czy 50%, czy jakakolwiek inna, czy „możemy” np. zapoznać się najpierw z wyceną biegłego wartości gruntu i potem podjąć stosowną uchwałę, czy „musimy” odwrotnie – najpierw uchwałę, a potem dopiero wycena. Jeśli „będziemy wiedzieli” dokładnie, jaka jest wycena, to będzie wiadomo, jak ta kwota obciąży lokatorów. W związku z tym zwrócił się o wyjaśnienie, czy „możemy” taką np. procedurę przyjąć.

Kierownik Referatu Geodezji i Nieruchomości Krystyna Górzna wyraziła przekonanie, iż można, tylko to też „nic nie da na dobrą sprawę”, gdyż mogą być „wahnięcia” typu 10,00 zł „w przód, albo w tył”.

Radny Krzysztof Rembowski powiadomił, iż chodzi mu o to, aby stosowną uchwałę podjąć z bonifikatą 75%, czy 50%.

Kierownik Referatu Geodezji i Nieruchomości Krystyna Górzna odpowiedziała twierdząco. Oświadczyła przy tym, że rozumie teraz intencje.

Radny Krzysztof Rembowski stwierdził, że wtedy „będziemy wiedzieć”, jaką konkretną wartość ma ta wycena.

Radny Jacek Rogalka zwrócił uwagę, że Spółdzielnia Mieszkaniowa w Luboniu 30 lat płaciła „tę” stawkę roczną.

Kierownik Referatu Geodezji i Nieruchomości Krystyna Górzna wyraziła przekonanie, iż „te” 50,00 zł jest to cena taka właściwie na 80-90%, natomiast „jak to będzie wyglądało”, nie

wiadomo jej. Przypomniała też, że gmina płaci odszkodowania „z art.73”, to znaczy pod „te” drogi, gdzie władza ona nieruchomością jako drogą mimo, że ta nieruchomość, czy działka jest własnością osób fizycznych. Na początku „były to ceny”, ponieważ, aby zapłacić odszkodowanie każdorazowo ktoś „z referatu”, przy czym w zasadzie ona została upoważniona przez Burmistrza Zofię Springer, wyjeżdża „do starostwa” na rozprawę administracyjną i zapoznaje się z wyceną rzeczoznawcy. Pierwotnie rzeczoznawca przedstawił kwotę za 1 m<sup>2</sup> „takiej” drogi w wysokości 58,00 zł. Natomiast w drugim przypadku było „57” za drogę. „Nie zgodziliśmy się” z taką wyceną, są rokowania i po tym, że został dokonany sprzeciw, obecnie Gmina Mosina płaci 20,00-25,00 zł za 1 m<sup>2</sup>, którą to kwotę uważa ona za stosowną. Zapewniła także, że analizując przepisy prawne bardzo wnikliwie „analizujemy” mimo, iż „starosta” wyznacza odszkodowanie do zapłaty łącznie z „województwem”. Stwierdziła przy tym, że jeżeli gmina władała „tą” nieruchomością i „ta” droga była uznana przez „uchwałę województwa” za drogę gminną, to nie znaczy, iż „my musimy płacić” odszkodowanie. „Możemy” wystąpić do sądu, gdyż wystarczy udowodnić dobrą wiarę, czyli władanie przez 20 lat „tam” jest potrzebne. Ten problem jest „tutaj” analizowany, „my się zgadzamy”, przy czym faktem jest, że rzeczoznawca różnie wycenia. Tutaj potrzebna jest również zgoda gminy, czyli Burmistrz Zofia Springer nad tą sytuacją czuwa i „nie wydajemy” więcej pieniędzy, niż to jest możliwe. Jeżeli „naszym” zdaniem jest „to” kwota zbyt wygórowana, „składamy” sprzeciw i są to dokumenty, są rzeczy już „namacalne”.

Radny Leszek Dymalski zwrócił się o wyjaśnienie, czy ktoś z Zarządu Spółdzielni Mieszkaniowej w Luboniu został zaproszony na dzisiejszą sesję Rady Miejskiej w Mosinie.

Przewodniczący obrad Przemysław Pniewski poinformował, że nie było takiego wniosku.

Kierownik Referatu Geodezji i Nieruchomości Krystyna Górzna wyraziła przekonanie, iż jest to stosowne pytanie. Poinformowała przy tym, że jest ona w kontakcie z panią, która „tą” sprawą się zajmuje w Spółdzielni Mieszkaniowej w Luboniu i zadzwoniła jej, iż będzie „ten” temat przedstawiany na sesji Rady Miejskiej w Mosinie, w związku z tym wyżej wymieniona spółdzielnia mieszkaniowa jest zorientowana, że w przyjętym jej porządku znajduje się „ten” temat.

Prowadzący obrady Przemysław Pniewski zwrócił uwagę, iż na „naszym” spotkaniu jest członek Rady Nadzorczej Spółdzielni Mieszkaniowej w Luboniu – radny Jacek Rogalka, który prezentował problem i zna „wszystkie sprawy”.

W związku z tym, że radni nie zgłosili więcej pytań, uwag i wniosków, przewodniczący obrad Przemysław Pniewski poddał pod głosowanie wniosek, aby bonifikata od opłaty z tytułu przekształcenia prawa użytkowania wieczystego w prawo własności dla Spółdzielni Mieszkaniowej w Luboniu wynosiła 50%. Za powyższą propozycją opowiedziało się 9 radnych. Następnie prowadzący obrady Przemysław Pniewski poddał pod głosowanie wniosek, aby bonifikata od opłaty z tytułu przekształcenia prawa użytkowania wieczystego w prawo własności dla Spółdzielni Mieszkaniowej w Luboniu wynosiła 75%. Za powyższą propozycją opowiedziało się 10 radnych. Jedna radna nie wzięła udziału w tych głosowaniach. W związku z takimi wynikami głosowań, Rada Miejska w Mosinie przyjęła wniosek, aby bonifikata od opłaty z tytułu przekształcenia prawa użytkowania wieczystego w prawo własności dla Spółdzielni Mieszkaniowej w Luboniu wynosiła 75%. Następnie przewodniczący obrad Przemysław Pniewski poddał pod głosowanie imienne projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na udzielenie Spółdzielni Mieszkaniowej w Luboniu bonifikaty od opłaty z tytułu przekształcenia prawa użytkowania wieczystego w prawo własności, wraz z przyjętym w wyniku wcześniejszego głosowania wnioskiem. W jego wyniku Rada Miejska w Mosinie podjęła Uchwałę nr LXV/481/06 w powyższej sprawie 10 głosami „za”, przy 8 głosach „przeciw” i 1 głosie „wstrzymującym się”. Jedna radna nie wzięła udziału w tym głosowaniu.

*Uchwała ta wraz z listą radnych z głosowania imiennego przeprowadzonego nad projektem uchwały w sprawie wyrażenia zgody na udzielenie Spółdzielni Mieszkaniowej w Luboniu bonifikaty od opłaty z tytułu przekształcenia prawa użytkowania wieczystego w prawo własności, stanowi załącznik niniejszego protokołu.*

do punktu 16. – Ustalenie trybu udzielania i rozliczania dotacji dla przedszkoli i szkół prowadzonych na terenie Gminy Mosina przez podmioty nienależące do sektora finansów publicznych (uchwała).

Prowadzący obrady Przemysław Pniewski poinformował, że z mocy ustawy o samorządzie gminnym i o systemie oświaty, gmina udziela dotacji dla niepublicznych przedszkoli i szkół. Przedłożona uchwała określa przy tym zasady udzielenia tych dotacji.

Kierownik Referatu Oświaty Małgorzata Kasprzyk przedstawiła szczegóły dotyczące projektu uchwały w sprawie ustalenia trybu udzielania i rozliczania dotacji dla przedszkoli i szkół prowadzonych na terenie Gminy Mosina przez podmioty nienależące do sektora finansów publicznych.

Przewodniczący Komisji Edukacji, Kultury i Sportu Tomasz Zak stwierdził, że z ustawą się nie dyskutuje. Powiadomił przy tym, iż Komisja Edukacji, Kultury i Sportu mimo pewnych negatywnych ocen „tego” typu „rzeczy”, pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w powyższej sprawie, ponieważ ustawa o systemie oświaty nakłada „taki” obowiązek.

Przewodniczący obrad Przemysław Pniewski zwrócił uwagę, że sama uchwała jest określeniem prawnym, natomiast wysokość „tej” dotacji, jak „tutaj” była mowa, jest określona „w ustawie”.

W związku z tym, że radni nie zgłosili żadnych pytań, uwag i wniosków, prowadzący obrady Przemysław Pniewski poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie ustalenia trybu udzielania i rozliczania dotacji dla przedszkoli i szkół prowadzonych na terenie Gminy Mosina przez podmioty nienależące do sektora finansów publicznych. W jego wyniku Rada Miejska w Mosinie podjęła Uchwałę nr LXV/482/06 w powyższej sprawie jednogłośnie, czyli 20 głosami „za”.

*Uchwała ta stanowi załącznik niniejszego protokołu.*

do punktu 17. – Zmiana „Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Miasta i Gminy Mosina” w części terenu wsi Krosinko (uchwała).

Kierownik Referatu Planowania Przestrzennego i Budownictwa Sławomir Ambrożewicz przedstawił szczegóły dotyczące projektu uchwały w sprawie uchwalenia zmiany „Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Miasta i Gminy Mosina” w części terenu wsi Krosinko.

Przewodniczący obrad Przemysław Pniewski poinformował, że Komisja Inwestycji, Mienia Komunalnego i Ładu Przestrzennego oraz Komisja Ochrony Środowiska i Rolnictwa pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały w powyższej sprawie.

Radny Jerzy Falbierski zwrócił się o wyjaśnienie, z jakiego powodu na dzień dzisiejszy w tym miejscu, o którym „mówimy”, są bardzo wysokie hałdy kilkumetrowej wysokości piasku, bądź żwiru i co „tam” się dzieje. Jego bowiem zdaniem, nie ma „to” związku z powstającym projektem „miasteczka country”.

Kierownik Referatu Planowania Przestrzennego i Budownictwa Sławomir Ambrożewicz oświadczył, iż jego wiedza na ten temat jest żadna. Wiadomo mu przy tym, że „takie” hałdy „tam” się znajdują, natomiast nie jest „to” przedmiot zmiany „Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Miasta i Gminy Mosina”. Natomiast nie umie on odpowiedzieć na pytanie, dlaczego „te” hałdy „tam” się znajdują.

Przewodnicząca Komisji Inwestycji, Mienia Komunalnego i Ładu Przestrzennego Maria Krause powiadomiła, iż tą sprawą zainteresowała się także Komisja Inwestycji, Mienia

Komunalnego i Ładu Przestrzennego, która „złożyła” wniosek do Burmistrza Gminy Mosina o udzielenie odpowiedzi, co „tam” ma być.

Mieszkaniec Gminy Mosina Witold Styła poinformował, że „te” rowy powstały dlatego, iż obecnie jest „tam” wykopany koło domostwa zaraz, na obszarze jednego ara, stawek z wyspą, na którym będzie znajdował się „taki mały domek”, a inaczej stawu się nie da wykopać – nie wyciągając piasku.

W związku z tym, że radni nie zgłosili więcej pytań, uwag i wniosków, prowadzący obrady Przemysław Pniewski poddał pod głosowanie imienne projekt uchwały w sprawie uchwalenia zmiany „Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Miasta i Gminy Mosina” w części terenu wsi Krosinko. W jego wyniku Rada Miejska w Mosinie podjęła Uchwałę nr LXV/483/06 w powyższej sprawie 16 głosami „za”, przy 2 głosach „przeciw” i 1 głosie „wstrzymującym się”. Jeden radny nie wziął udziału w tym głosowaniu.

*Uchwała ta wraz z listą radnych z głosowania imiennego przeprowadzonego nad projektem uchwały w sprawie uchwalenia zmiany „Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Miasta i Gminy Mosina” w części terenu wsi Krosinko, stanowi załącznik niniejszego protokołu.*

do punktu 18. – Miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego terenów zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej we wsi Radzewice (uchwała).

Kierownik Referatu Planowania Przestrzennego i Budownictwa Sławomir Ambrożewicz przedstawił szczegóły dotyczące projektu uchwały w sprawie uchwalenia Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenów zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej we wsi Radzewice.

Przewodniczący obrad Przemysław Pniewski powiadomił, że przedmiotowy projekt uchwały pozytywnie zaopiniowały: Komisja Inwestycji, Mienia Komunalnego i Ładu Przestrzennego oraz Komisja Ochrony Środowiska i Rolnictwa.

Radna Małgorzata Twardowska zwróciła się o wyjaśnienie, jeżeli „powiemy”, że część uwag zostanie uwzględniona, a część – nie. Wyraziła przy tym przypuszczenie, że być może jest to jej „gdybanie”, ale prosi o przedstawienie, jeżeli będą osoby niezadowolone i nieusatysfakcjonowane rozwiązaniem „tych” uwag, a Rada Miejska w Mosinie zatwierdzi przedmiotowy miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego, jaki jest tryb administracyjny odwoływania się.

Kierownik Referatu Planowania Przestrzennego i Budownictwa Sławomir Ambrożewicz poinformował, że w myśl rozwiązań „ustawy”, miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego można zaskarżyć już po jego uchwaleniu. Jest to właściwie jedyna droga. Przypomniał przy tym, że kiedyś rada gminy rozpatrywała zarzuty i protesty, ale obecnie takiej formy nie ma. Rada gminy ma bowiem uchwalić miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego, jest załącznik o rozstrzygnięciu burmistrza „tych” uwag, który ma ona obowiązek też zatwierdzić, ale „ustawa” nie precyzuje, czy ma się „to” odbyć jednocześnie. Jego zdaniem następuje „to” wcześniej, a później rada gminy uchwała miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego.

Radna Małgorzata Twardowska stwierdziła, że zatwierdzenie „tego” miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego może skończyć się tym, iż np. po roku, może on nie wejść w życie. Przeprosiła przy tym, że tak pyta, ale „pamiętacie państwo” szkolenie dotyczące prof. Szewczyka, który ostrzegał Radę Miejską w Mosinie „przed podejmowaniem, żeby właściwie rozważyć uwagi”. Stwierdziła też, że chciałaby tylko usłyszeć od Kierownika Referatu Planowania Przestrzennego i Budownictwa Sławomira Ambrożewicza, iż osoby wnoszące uwagi są usatysfakcjonowane i tyle, a Rada Miejska w Mosinie, jak podejmie uchwałę, to „ten plan zatwierdzający” ma „w tym środowisku” możliwość funkcjonowania.

Kierownik Referatu Planowania Przestrzennego i Budownictwa Sławomir Ambrożewicz oświadczył, że nie odpowie na pytanie, czy osoby wnoszące uwagi są usatysfakcjonowane.

Wyraził przy tym przekonanie, że nie są, gdyż jeśli wniosły uwagi i nie zostały one w 100% „rozstrzygnięte”, to trudno, żeby były w pełni usatysfakcjonowane. Zauważył też, że to nie ci wnoszący uwagi kształtują ład i przestrzeń w gminie, tylko urbanista, który swoją wiedzą i uprawnieniami jest do tego powołany. Powiadomił także, że rozstrzygnięcie burmistrza jest tak naprawdę rozstrzygnięciem jego i autora miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego – „tego” urbanisty. Jest to jego wizja i on tak zapisy „tego” miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego widzi. W związku z tym trudno powiedzieć, żeby społeczeństwo decydowało, jak mają wyglądać miejscowe plany zagospodarowania przestrzennego, gdyż są od tego fachowcy.

Sołtys Sołectwa Radzewice Aleksandra Kołutkiewicz poinformowała, że to są 2 grunty. Jeden z nich – „państwo wyjeżdżaliście, pamiętacie” – 48, 2 lata temu miała miejsce sesja wyjazdowa „rady” do Radzewic, „tam” były działki rolne i nie można było ich przekształcić, czego ona przez cały czas zupełnie nie rozumie i wówczas przekształcane były „te” działki budowlane, gdyż właściciele nie mogli uzyskać pozwolenia na budowę – „tam” już jeden dom jest. Przypomniała przy tym, że 2 lata temu na sesji Rady Miejskiej w Mosinie „podnosiliście państwo rękę i przekształcaliście te działki rolne w budowlane”, ale nie było „studium”. W związku z tym, że „tam się państwo postarali o to studium” – właściwie to nazwisko się powtarza: Wojciechowska – działka nr 31 i nr 32 – od „siedemdziesiątego dziewiątego” roku: 16 lat i teraz się doczekała „studium”. Jak się doczekała „pięknego studium”, gdyż ona była na „tym” zebraniu, gdzie kwestionowali – jest bowiem taka sprawa trudna obecnie, to w międzyczasie, ponieważ nie było „studium”, to zaczęli przygotowywać się do sprzedaży terenów rolnych, gdyż nie mogli uzyskać. Jak już „tam” były jakieś rozmowy prowadzone, „piękne studium” jest opracowane, to obecnie byli na „tym” spotkaniu i zaczęli kwestionować, gdyż „tam” są drogi ustalone, „bo szerokości dróg”, przygotowanie do infrastruktury i teraz „to” nie odpowiada. Dlatego są „te” zastrzeżenia – nie wiadomo jej, jakie rozwiązanie, ale „ci” ludzie już na „tej” części działek nr 48, gdyż „to” przegłosowane, ale obecnie jest „studium” pięknie też opracowane, jak mają budynki powstać, „tam” są już nowi właściciele prawie na wszystkich działkach i jeżeli „będzie zatrzymanie”, nie wiadomo jej, jak „to” rozwiązać. Jeżeli „będzie zatrzymane”, to „ta” część ludzi, która właściwie już mogłaby się budować, będzie miała zatrzymane „studium”, a tamten grunt p. Wojciechowskiej – nie wiadomo jej, pięknie opracowany, była ona również na „tym” spotkaniu. Wtedy były też uwagi wnoszone do wysokości kalenic, do wysokości budynków, do kafelków, do „takich rzeczy” i „to tutaj, te uwagi” prawie wszystkie zostały uwzględnione, nie wiadomo jej jeszcze, co zakwestionują, ale sytuacja jest taka, że część działek powinna być objęta, a część – nie wiadomo jej – jeżeli kwestionują, to nie wiadomo jej.

Prowadzący obrady Przemysław Pniewski zapytał, czy dobrze zrozumiał, że z wypowiedzi Sołtysa Sołectwa Radzewice Aleksandry Kołutkiewicz wynika, iż oczekiwanie społeczne „jest za tym”, aby „ten” przedmiotowy miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego jak najszybciej przyjąć.

Sołtys Sołectwa Radzewice Aleksandra Kołutkiewicz stwierdziła, że to znaczy „tej” części działek, która „się ciągnie” – 48, to już bezwzględnie „powinny być przyjęte”, a „tam” też, jej zdaniem, „powinno być przyjęte”.

Przewodniczący obrad Przemysław Pniewski zwrócił uwagę, że nie ma innej możliwości: albo w całości, albo w ogóle nie zostanie przyjęte.

Sołtys Sołectwa Radzewice Aleksandra Kołutkiewicz stwierdziła, że będzie się znów przeciągać, a „to” właściwie czeka już 16 lat – „się przeciągnęło”, można byłoby „to” zatwierdzić, ale jak wnoszą uwagi właśnie „ta” osoba to...

Prowadzący obrady Przemysław Pniewski wyraził przekonanie, że największy problem, z którym „będziemy się spotykali”, gdyż jest to prawdopodobnie pierwszy miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego „w tym kierunku”, ale z tego, co zdążył się on zapoznać,

to następne plany również „idą w tym kierunku”, mianowicie, iż zarządcy dróg: Zarząd Dróg Powiatowych i Wielkopolski Zarząd Dróg Wojewódzkich są w momencie „robienia” planów: unikać wyjazdów z działek bezpośrednio na drogę. Zdecydowana większość wniosków jest właśnie „w tej” sprawie, gdyż dotyczy właśnie drogi, która jest poprowadzona równolegle do drogi powiatowej, żeby był jeden wyjazd z całego „tego” zespołu działek, co budzi sprzeciw społeczny. Stwierdził przy tym, że on – jako samorządowiec, też ma wątpliwości, dlatego, iż „my będziemy zobowiązani” za jakiś czas zainwestować w „tę” drogę „mając drogę asfaltową kilka metrów”, ale obecnie jest „takie” podejście.

Kierownik Referatu Planowania Przestrzennego i Budownictwa Sławomir Ambrożewicz poinformował, że nieuchwalenie „tego” miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego powoduje to, iż poprzez zabudowę, która już „tam” się realizuje, „ci” ludzie będą składać wnioski o zabudowę, w związku z czym „ten” teren i tak się zabuduje, tylko miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego jest trwalszą i wyższą formą przyzwolenia na zabudowę niż decyzja i dla gminy jest to forma bardziej korzystna. Stwierdził też, że „ta” zabudowa zaistnieje, ponieważ doszło „tam” do podziału „tych” gruntów, zabudowa zaistniała, ponieważ jedna z właścicielek „tych” działek zgłosiła wniosek, a według „ustawy”, jeżeli ktoś złoży wniosek na dany teren został „wywołany” miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego, uchwała o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, to można ten wniosek zamieścić, ale po 12 miesiącach trzeba „tę” decyzję wydać. To jest właśnie taki przypadek – „ta pani” odczekała 12 miesięcy, uchwała „wywołująca” – to jest marzec 2004 – odczekała rok czasu i „musieliśmy wszcząć postępowanie i wydać tę decyzję”, mimo, że toczyły się prace planistyczne. Zwrócił przy tym uwagę, że każdy może tak zrobić. W związku z tym niezależnie od tego, jakie będzie rozstrzygnięcie „tego” miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, to „ta” zabudowa i tak „tam” zaistniałaby. Natomiast poprzez uchwalenie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „mamy” możliwość większej kontroli nad tym, co „tam” powstanie.

W związku z tym, że radni nie zgłosili więcej pytań, uwag i wniosków, przewodniczący obrad Przemysław Pniewski poddał pod głosowanie imienne projekt uchwały w sprawie uchwalenia Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenów zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej we wsi Radzewice. W jego wyniku Rada Miejska w Mosinie podjęła Uchwałę nr LXV/484/06 w powyższej sprawie 19 głosami „za”, przy 1 głosie „wstrzymującym się”.

*Uchwała ta wraz z listą radnych z głosowania imiennego przeprowadzonego nad projektem uchwały w sprawie uchwalenia Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenów zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej we wsi Radzewice, stanowi załącznik niniejszego protokołu.*

do punktu 19. – Nadanie nazwy ulicy we wsi Mieczewo (uchwała).

Kierownik Referatu Geodezji i Nieruchomości Krystyna Górzna przedstawiła szczegóły dotyczące projektu uchwały w sprawie nadania nazwy ulicy we wsi Mieczewo.

W trakcie tego wystąpienia, na Salę Reprezentacyjną przybył radny Marek Klemens, tak więc odtąd w dalszym ciągu LXV sesji Rady Miejskiej w Mosinie, brało udział już 21 radnych.

Przewodniczący Komisji Porządku Publicznego i Bezpieczeństwa Ryszard Rybicki powiadomił, że Komisja Porządku Publicznego i Bezpieczeństwa pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie nadania nazwy ulicy we wsi Mieczewo, jednak nie jest ona za nadaniem tej samej nazwy ulicy działce o nr ewidencyjnym 384/38.

Prowadzący obrady Przemysław Pniewski poinformował, że już po posiedzeniu Komisji Porządku Publicznego i Bezpieczeństwa rozmawiał z paniami, które „tam” mieszkają w Mieczewie i prosiły bardzo, żeby „to” zachować. Obecnie bowiem nie ma innej

możliwości, gdyż trzeba byłoby dla „tych 3 działek” stworzyć zupełnie nową ulicę – oni „tak chcieli, tak to „wydiskutowali” i proszą o uwzględnienie ich propozycji.

Radny Leszek Dymalski zwrócił się o wyjaśnienie, jaki jest problem, żeby ewentualnie zaproponować inną nazwę ulicy.

Przewodniczący obrad Przemysław Pniewski wyraził przypuszczenie, że problemu „tam” prawdopodobnie nie ma, ale wnioskodawcy proszą „żeby to zrobić w ten sposób”. Trudno jest mu dokładnie powiedzieć, a nie ma nikogo ze wsi Mieczewo, taki jest jednak wniosek mieszkańców – bardzo proszą, żeby Rada Miejska w Mosinie się do niego przychyliła.

Radny Jacek Rogalka zwrócił uwagę, że z „tej” mapki nie wynika, iż dla działki o nr ewidencyjnym 384/20, z drugiej strony jest taki numer 7223 – ten krótki odcinek – czy to jest inna ulica, czy to jest ul. „Wichrowa”. Przy samej drodze jest bowiem taki krótki odcinek i nie bardzo wiadomo, gdyż „ta” ul. „Pogodna” jest narysowana od krzyżówki, która dotyczy działek o nr ewidencyjnych 384/46 i 384/28, a więc nie dotyczy to tylko 2-3 działek, tylko 5 działek, natomiast wątpliwy jest temat, o którym on mówi, czy ten pierwszy odcinek „tej” ulicy ma nazwę „Wichrowa”, czy jej nie ma.

Prowadzący obrady Przemysław Pniewski stwierdził, że z „tej” mapy wynika, iż „ta” ulica jeszcze nie istnieje – między ul. „Wichrową” a granicą.

Kierownik Referatu Geodezji i Nieruchomości Krystyna Górzna zapewniła, że specjalnie powiedziała ile „tu” jest działek, aczkolwiek działka o nr ewidencyjnym 384/37, 384/58 zaczyna się od działki o nr ewidencyjnym 384/39, ponieważ działka o nr ewidencyjnym 384/98 przynależy do ul. „Wichrowej” i dalej droga, czyli działka o nr ewidencyjnym 384/48 i znajdująca się przy niej działka o nr ewidencyjnym 384/28 przynależy do ul. „Wichrowej”. Zwróciła przy tym uwagę, że po drugiej stronie są 3 działki. Stwierdziła też, że jest to rzeczywiście bardzo mała ulica. Dlatego wyłączając „te” 3 działki, bez sensu byłoby „naszym” zdaniem, przedstawiając „państwu” przedmiotowy projekt uchwały, tworzyć nową ulicę.

Radny Jacek Rogalka wyraził przekonanie, że to nie znaczy, iż dalej będzie się „ta” ulica rozbudowywała „z tyłu” i wtedy będzie problem.

Kierownik Referatu Geodezji i Nieruchomości Krystyna Górzna stwierdziła, że „nie możemy w tej chwili” ze względu na brak planu dalej. Natomiast jeżeli będzie taka sytuacja, iż faktycznie w planie rozwinie się „ta” ulica dalej, tak jak sugeruje radny Jacek Rogalka – działka o nr ewidencyjnym 384/48 – nic nie stoi na przeszkodzie, aby Rada Miejska w Mosinie podjęła uchwałę dotyczącą „tej” działki „i dalej”.

Radny Jacek Rogalka oświadczył, że nie zgodzi się z tą sugestią Kierownik Referatu Geodezji i Nieruchomości Krystyny Górznej. Zwrócił przy tym uwagę, że on się cały czas „mota” z tematami uporządkowania numerów administracyjnych. „Z góry” mu p. Jędrzejczak mówi, że nie można „tego” zrobić, gdyż to się łączy z wielkimi kosztami wymiany dowodów osobistych itd. W związku z tym zmienianie po pewnym czasie czegokolwiek, byłoby, jego zdaniem, nieroztropne.

Kierownik Referatu Geodezji i Nieruchomości Krystyna Górzna zwróciła uwagę, że w tym momencie „my nie mamy jeszcze planu dalej”.

Radny Jacek Rogalka stwierdził, że obecnie „nie mamy, ale może za chwileczkę wystąpić”.

Radny Jacek Bąkowski zauważył, że „ta” ulica jest przecznicą i „to” jest po łuku. Zawsze to rodzi pewne perturbacje, gdy ktoś szuka czegoś. Przecznica jest traktowana z reguły jako osobna ulica i stąd „te nasze” wątpliwości na posiedzeniu Komisji Porządku Publicznego i Bezpieczeństwa.

Przewodniczący obrad Przemysław Pniewski zwrócił uwagę, że przecznicy jako takiej, „tam” w tej chwili jeszcze nie ma. „Ta” działka istnieje obecnie, ale nie wiadomo, czy ona będzie istniała dalej. Następnie stwierdził, że „mamy” 2 wnioski. Pierwszy z nich dotyczy tego, aby nazwę ul. „Pogodnej” nadać działkom o nr ewidencyjnym: 384/37, 384/38 i 384/58. Natomiast drugi wniosek dotyczy tego, aby nazwę tę nadać działkom o nr ewidencyjnym:

384/37 i 384/58. Następnie poddał pod głosowanie wnioszek, aby ul. „Pogodna” składała się z działek o nr ewidencyjnym: 384/37 i 384/58. W jego wyniku 5 radnych opowiedziało się za powyższym wnioskiem. W związku z tym, że wniosek ten nie uzyskał większości głosów Rady Miejskiej w Mosinie, prowadzący obrady Przemysław Pniewski poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie nadania nazwy ulicy we wsi Mieczewo. W jego wyniku Rada Miejska w Mosinie podjęła Uchwałę nr LXV/485/06 w powyższej sprawie 15 głosami „za”, przy 4 głosach „przeciw” i 1 głosie „wstrzymującym się”. Jeden radny nie wziął udziału w tym głosowaniu.

*Uchwała ta stanowi załącznik niniejszego protokołu.*

do punktu 20. – Sprawozdanie Burmistrza z działalności od 29 sierpnia do 27 września 2006 r.

Zastępca Burmistrza Jerzy Wroński stwierdził, że na terenie Gminy Mosina dzieje się obecnie bardzo dużo. Wreszcie w ten oczekiwany czas wykonywania prac ściśle budowlanych w terenie weszła znaczna ilość inwestycji. Nie znaczy to, że wszystkie inwestycje zostały już rozpoczęte, gdyż część z nich czeka na zakończenie „tego” procesu przygotowawczego, a część – jest jeszcze przed przetargami i w najbliższym czasie zostaną one ogłoszone. Powiadomił też, że prace projektowe trwają w dalszym ciągu: projekt sieci wodociągowej w ul. Konopnickiej, projekt sieci wodociągowej Wiórek, Głuszyna Leśna, Kubalin, projekt sieci wodociągowej w Krosinku – ul. Górecka, ul. Skrzynka, ul. Kociołek. Przygotowanie aportu do „AQUANET-u” – obecnie nadal „przygotowujemy” dokumenty ewidencyjne sieci wodociągowej nie wniesionej jako aportu do wyżej wymienionej spółki. Jest to zadanie, którego faza realizacji właściwie dopiero się rozpoczyna. Wyraził przy tym nadzieję, że w najbliższym czasie to zadanie będzie już w znacznym stopniu zaawansowane. Poinformował także, że kanalizacja w Krośnie jest realizowana przez „AQUANET”, budowa kanalizacji sanitarnej w Krosinku – projekt jest w końcowej fazie, przyłączy wody na boisku w Radzewicach – wykonane i rozliczone. Powiadomił również, że dwa zadania – utwardzenie geokratą ul. Szkolnej i ul. Piotrowskiej w Daszewicach – zostały wykonane i „jesteśmy po odbiorze”. Zapewnił przy tym, że „jesteśmy także uczuleni” na uwagi mieszkańców, którzy zgłaszają „nam” pewne zastrzeżenia wynikające z komfortu „tej” drogi, gdyż ulica trudno przejezdna stała się nagle ulicą o dobrej, gładkiej nawierzchni tłuczniowej i samochody rozwijające nadmierną prędkość powodują pylenie. W związku z tym „będziemy montować tam takie zwalniacze”, które zapobiegą takiemu rozwojowi wypadków. Poinformował też, że budowa ul. Targowej w Mosinie oraz budowa osiedla „Budzyń” są w fazie realizacji – zakończenie 30 listopada 2006 r. – według harmonogramu. Dwie ścieżki rowerowe – jedna jest jakoby w tym roku zakończona w kierunku Rogalinka, natomiast ścieżka rowerowa w Mosinie przy ul. Leszczyńskiej oraz ul. Głównej w Krośnie jest w trakcie wykonywania, „dojdzie” ona do granicy Mosiny i zostanie zawieszona jej realizacja na okres około 1 miesiąca, aby udostępnić „AQUANET-owi” możliwość wykonywania kanalizacji i potem zostanie wznowiona oraz zakończona. Z kolei druga ścieżka rowerowa przy ul. Śremskiej w Mosinie – została podpisana umowa z firmą z Błazejewa, ale wykonawca jest w przededniu rozpoczęcia robót. Powiadomił także, że zadanie projektowe utwardzenia ul. Szkolnej w Mosinie znajduje się w trakcie realizacji, wiata przystankowa w Nowinkach została już wykonana, a projekt modernizacji mostu w Krosinku – w dniu dzisiejszym „państwo zaakceptowali” umniejszenie budżetu na to zadanie w związku z tym, że w tym roku zostanie tylko część nakładów poniesiona: na ocenę stanu technicznego, ekspertyzę „politechniki”, która już została wykonana oraz na pewne materiały potrzebne do ogłoszenia przetargu. Poinformował przy tym, że ekspertyza „ta” jest „pozytywnym wydarzeniem”, ponieważ potwierdza możliwość podniesienia nośności „tego” mostu do 15 ton i przy pewnym rozwiązaniu nie będzie to zwyżka kosztów w stosunku do tego, co było zakładane.

Powiadomił również, że budowa chodnika w Rogalinku – „dobiegamy” do końca „tych kłopotów projektowych, jesteśmy w przededniu przygotowania się do przetargu”. Poinformował też, że budowa chodnika w Krośnie jest zadaniem wspólnym z Powiatem Poznańskim, które już zostało zakończone. Budowa chodnika w Mieczewie została zakończona – jest już po odbiorze, projekt chodnika w ul. Marcinkowskiego – jest w trakcie opracowywania, ale największe problemy sprawia temat „nieszczęsnych” drzew, gdyż jakby dwie opcje „się ścierają”: „miłośnicy przyrody” kontra „miłośnicy chodnika”. Przebudowa nawierzchni na ul. Śremskiej – jest w trakcie realizacji, przebudowa skrzyżowania ul. Leśmiana w granicach w Mosinie – projekt wykonano, ogłoszono termin przetargu: jutro jest otwarcie ofert. Uzbrojenie terenu inwestycyjnego przy ul. Śremskiej – zadanie zbliża się do końca, w połowie przyszłego tygodnia zostanie zakończone. Przebudowa targowiska w Mosinie – „jesteśmy” po szeregu spotkań z zainteresowanymi „ugrupowaniami”, które biorą czynny udział w dyskusji, jak ma się kształtować „to” targowisko. Powiadomił przy tym, że w dniu wczorajszym odbyło się spotkanie, które podsunęło pewną koncepcję – architekt zrealizuje „te” wnoszone uwagi i w najbliższym czasie przedstawi „taką” koncepcję nadającą się do sfinalizowania. Jest to część projektowa, natomiast jeśli chodzi o dalsze działania na terenie targowiska, w tym tygodniu „rozpoczniemy” usuwanie krzaków i drzew na terenie tzw. „Witek”, gdzie ma powstać parking dla handlujących. Projekt chodnika na ul. Wiosny Ludów – jest to 550 m, chodnik, który obejmuje ul. Wiosny Ludów i część ul. Sowińskiego. Chodnik w ul. Jasnej i ul. Słonecznej – zadanie zostało zakończone. Wykup budynków w Świątnikach i w Mieczewie – obecnie nie został jeszcze zrealizowany. Przebudowa budynku wielofunkcyjnego w Pecnej – ogłoszono przetarg na wyłonienie wykonawcy zadania, termin otwarcia ofert: 6 października. Modernizacja i rozbudowa budynku po SKR w Rogalinku – projekt został opracowany, przetarg ogłoszono, termin otwarcia ofert: 4 października br. Modernizacja Klubu Rolnika w Krosinku – zadanie to nie zostało jeszcze do końca zrealizowane, wykonano „tam” do tej pory bramę wjazdową, wymieniono tapicerkę na krzesłach, natomiast nadal trwa wykonanie projektu kotłowni i instalacji c. o. Zakup fotoradaru lub monitoring miasta – sporządzana jest koncepcja dotycząca monitoringu oraz ogłoszono przetarg dotyczący wykonania projektu i realizacji tego zadania, który odbędzie się w dniu 3 października. Rozbudowa i modernizacja remizy OSP w Mosinie – przeprowadzono przetarg nieograniczony raz, ale nie została złożona żadna oferta, w związku z czym ogłoszono drugi przetarg, termin otwarcia ofert: 4 października. Budowa szkoły podstawowej w Mosinie – „tam” już powoli roboty na ten rok się jakby kończą. Jest to zadanie, którego realizacja postępuje zgodnie z harmonogramem: 31 lipca 2007 r. – oddanie inwestycji. Budowa przedszkola z oddziałem dla dzieci dwuletnich w Mosinie – ogłoszono przetarg, termin otwarcia ofert: 4 października. Budowa sali gimnastycznej w Pecnej – zadanie jest realizowane, zgodnie z harmonogramem termin zakończenia: 31 lipca 2007 r. Adaptacja pomieszczeń lub budowa na potrzeby wsi Czapury i Wiórek – odbyło się szereg spotkań z wykonawcą projektu i w końcu w dniu wczorajszym doszło do wspólnego poglądu na temat, w jaki sposób ma wyglądać zagospodarowanie „tego” pomieszczenia, natomiast jego wizualizacja oraz szczegóły „tego” zostaną w ciągu 2 tygodni przesłane do zatwierdzenia. Budowa boisk w Krosinku, Rogalinku i Rogalinie – została zakończona, odebrana i budzi duże, pozytywne emocje. Budowa schroniska dla psów – najświeższe są informacje tego rodzaju, że w tym roku nie zostanie podjęta żadna działalność związana z koniecznością przekazania środków finansowych na ten cel i najprawdopodobniej w przyszłym roku rozpocznie się realizacja „tego” powiatowego schroniska dla psów. W dniu 20 października odbędzie się spotkanie, na którym będą podejmowane pewne decyzje, przede wszystkim chodzi o to, aby wyrazić swój pogląd, w jakiej formie ma być „ten związek”, czy ma to być związek międzygminny, czy ma „to” być spółka z ograniczoną odpowiedzialnością – ten temat jest przede wszystkim rozważany. Projekt został zakończony, kosztorysy wykonano i w przyszłym roku zacznie się realizacja.

Budowa i modernizacja oświetlenia – jest to temat, który był omawiany przez niego na posiedzeniu Komisji Budżetu i Finansów oraz posiedzeniu Komisji Inwestycji, Mienia Komunalnego i Ładu Przestrzennego. Poinformował także, że ten temat nie zostanie w całości zrealizowany, ponieważ podpisana umowa na wykonanie „tej” dokumentacji potrzebnej do realizacji oświetlenia, miała zostać 15 września oddana wraz z pozwoleniem na budowę, a do tej pory to nie nastąpiło. Jest natomiast część projektów i „bardzo zabiegamy” o to, aby chociaż ona – jest to 10 projektów, mogła być jeszcze w tym roku realizowana, ale przed „nami” jeszcze uzgodnienia „w energetyce” i pozwolenia „w starostwie”. Stwierdził również, że „mamy” nadzieję, iż część oświetlenia będzie realizowana, a część przejdzie w naturalny sposób do realizacji w przyszłym roku. Umowa przyłączeniowa z ENEA” w Mosinie – zadanie jest wykonane, w ramach umowy „ENEA” wykonała instalację transformatorową oraz zasilanie w energię elektryczną działek znajdujących się na terenie przy stadionie sportowym. Budowa trybun na stadionie w Mosinie – jest to sprawa skomplikowana, gdyż wprowadzono w przetargu firmę z Warszawy, ale nie podpisała ona umowy, a kolejni uczestnicy przetargu już w czasie, kiedy się okazało, że zamiary „tej” firmy z Warszawy przekraczały jej siły wykonawcze, ci następni uczestnicy przetargu też już nie mogli do niego przystąpić, także „nie mamy” dotychczas wykonawcy mimo usilnych starań. Podjęte jednak zostały działania, które mogą doprowadzić do wykonania – jest to jeden z wykonawców realizujących inwestycję na terenie Gminy Mosina. Budowa boiska treningowego w Mosinie – firma „OGRÓD” ze Skwierzyny realizuje to zadanie. Budowa boiska do siatkówki na placu zabaw na Osiedlu nr 7 w Mosinie – „jesteśmy” jeszcze w fazie przygotowania projektu technicznego. Zakup wyposażenia placu zabaw w Sasinowie, Mieczewie, Mosinie: na ul. Pożegowskiej – zadanie wykonane, trwają „takie”, szczególnie na Pożegowie, zabiegi, które tereny zabaw uczyniłyby bardziej przyjaznymi dla dzieci „z tego” rejonu – to się zbliża do końca. Przebudowa „Mosińskiego Domu Kultury” – trwa sporządzanie specyfikacji przetargowej i niebawem przetarg zostanie ogłoszony. Tłuczniowanie dróg na terenie Gminy Mosina – Czapury zostały „wytłuczniowane”, natomiast obecnie wykonawca jest na ul. Krosińskiej w Mosinie. Powiadomił też, że na przyszłą sesję Rady Miejskiej w Mosinie będzie usiłował przygotować pewne propozycje jakby porządkujące wykonanie budżetu. Będą już wówczas pewne informacje dotyczące jakichś oszczędności, czy może propozycje przesunąć, w każdym bądź razie już za 2-3 tygodnie „będziemy mieć” znacznie więcej informacji, jaka jest sytuacja finansowa wykonania poszczególnych zadań.

Radny Jacek Rogalka zwrócił się o wyjaśnienie, czy dobrze zrozumiał, że droga rowerowa w ul. Leszczyńskiej została wstrzymana przez jakąś inwestycję „AQUANET-u”.

Zastępca Burmistrza Jerzy Wroński odpowiedział twierdząco.

Radny Jacek Rogalka stwierdził, że na ul. Leszczyńskiej w całości kanalizacja była...

Radny Ryszard Rybicki zwrócił uwagę, że „mówimy” o Krośnie.

Radny Jacek Rogalka stwierdził, że jeżeli chodzi o temat ul. Marcinkowskiego, to „my” jako zarząd osiedla „przyglądali się tej liście” i jego zdaniem „ta” lista, która była przekazana przez „tych” oponentów wycinki „tych” drzew, w ogóle nie powinna być brana pod uwagę, ponieważ „tam” niejednokrotnie nie podpisywały się osoby dorosłe, a dzieci. Zwrócił się przy tym o wyjaśnienie, jeśli chodzi o monitoring, czy uda się „to” zrobić i ile „tych” kamer jest branych pod uwagę w tym roku. Stwierdził też, że ma pytanie dotyczące remizy strażackiej, ponieważ często „czytamy” artykuły, iż prawdopodobnie jednostka zawodowa może nie istnieć już od przyszłego roku. W związku z tym zwrócił się o wyjaśnienie, czy „ta” jednostka będzie „tu”, czy jeszcze cały czas wazą się losy jednostki zawodowej straży pożarnej i czy w przypadku, kiedy zostanie tylko Ochotnicza Straż Pożarna, będzie zachodzić też konieczność przebudowy „tej” remizy.

Zastępca Burmistrza Stanisław Dębiec poinformował, że 30 lat bytności „tej” jednostki Państwowej Straży Pożarnej ze względu na stan i wagę zagrożeń, jest na razie informacja, nie

ma jeszcze żadnej decyzji, ale jest to informacja bardzo „dla nas” niekorzystna z tego względu, iż rzeczywiście może dojść do likwidacji „tejże” jednostki. Nowy komendant wojewódzki stawia warunki, że ewentualnie mogłaby zostać, kiedyby może nie tylko gmina „pokryła” 10 etatów dla straży pożarnej, ponieważ najmniejsza liczebność jednostki ratowniczo-gaśniczej wynosi obecnie 36 osób i nie może być inaczej. Tymczasem obecnie „nasza” jednostka ratowniczo-gaśnicza państwowej straży pożarnej posiada 25 etatów. W związku ze zmianą służb itd. powstał taki dylemat „dla nich”. „Dla nas” nie jest to wytłumaczenie, ponieważ zagrożenie, które „my podaliśmy” oraz kolejne poprzednie samorządy, co do jednostki ratowniczo-gaśniczej, ale również inni beneficjenci, tak jak np. kolej przewożąca „niebezpieczne rzeczy”, także oparcie się tylko na ochotniczych strażach pożarnych jest jednak zadaniem dosyć poważnym dla gminy, ponieważ „kwalifikacje dla strażaków” rosną i dlatego „mamy” obawy o ciągłość zabezpieczenia „z tego” tytułu również w takim okresie, kiedy „tej zawodowej” nie będzie. Obecnie bowiem „ta zawodowa” obsługuje 3 gminy: Mosinę, Stęszew i Puszczykowo. Ona odpowiada w zasadzie za ten rejon i współpracuje z Lasami Państwowymi, w sytuacji, gdy „mamy” ponad 35% pokrycia lasami. Stwierdził też, że pomimo, iż to jest przebudowa, że część „tej” strażnicy byłaby oddzielona od zasadniczej, inne pomieszczenia mogą służyć również dla rozwijającego się w przyszłości na pewno, zarządzania kryzysowego, w związku z czym „musimy mieć” też pomieszczenia na ten cel. Powiadomił także, że został ogłoszony przetarg na monitoring, przy czym otwarcie ofert nastąpi w dniu 3 października. Monitoring ten ma być na 4 kamery – ciąg od dworca mosińskiego poprzez skrzyżowanie, ul. Wawrzyniaka, ul. Niezłomnych, rynek i skrzyżowanie ul. Poznańskiej, koło przejścia dla pieszych przy ul. Szosa Poznańska. Jest to pierwszy etap, a koncepcja jest na 10-12 kamer, ale dopiero po realizacji „tego”.

Radny Jacek Rogalka wyraził przypuszczenie, że możliwe jest, iż likwidacja „tej” zawodowej jednostki Państwowej Straży Pożarnej spowodowana jest tym, że statystyka „tych” akcji gaśniczych prowadzonych przez zawodową jednostkę jest zbyt niska, gdyż przecież jak się obserwuje sytuację na zewnątrz, to „wszędzie” działają „nasze” jednostki OSP, a zawodowa jednostka stoi w garażu. Być może więc to jest powodem, że komendant wojewódzki decyduje się na taki ruch.

Zastępca Burmistrza Stanisław Dębiec stwierdził, że „nie możemy gdybać”, ponieważ jest „komisja bezpieczeństwa”, która ma bezpośrednią informację, ile zdarzeń obsługuje Państwowa Straż Pożarna, a ile Ochotnicza Straż Pożarna. Natomiast sugestia, iż ktoś siedzi w garażu jest bezpodstawna, co on sobie wyprasza.

Przewodniczący obrad Przemysław Pniewski poinformował, że na prośbę Komendy Głównej Państwowej Straży Pożarnej w całym kraju trwają prace związane z możliwościami i potrzebami dostosowania pracy jednostek ratowniczo-gaśniczych do „tych” wymogów 36 etatów. W związku z tym są również tym objęte jednostki na terenie województwa wielkopolskiego i dla wszystkich tych, które nie będą spełniały tych warunków, będą w dalszym ciągu proponowane rozmowy, czy ewentualnie rozwiązania celem właściwej pracy „tychże” jednostek Państwowej Straży Pożarnej w poszczególnych gminach, czy powiatach. Zwrócił przy tym uwagę, że to nie jest tylko kwestia Mosiny, jest również kwestia innych jednostek w mniejszych powiatach, gdzie zagrożenie przeciwpożarowe również występuje i dlatego te prace trwają. Wyraził też przekonanie, że na pewno w momencie, jak będą już wypracowane pewne propozycje, to samorząd Gminy Mosina zostanie o nich powiadomiony. Na razie, póki co, „przeciekły” informacje wewnętrzne od pracowników jednostki ratowniczo-gaśniczej w Mosinie, w związku z czym jest pewne zaniepokojenie społeczne, natomiast na dzień dzisiejszy nie są one związane jeszcze z żadnymi decyzjami.

Zastępca Burmistrza Stanisław Dębiec stwierdził, że będzie prośba również do „państwa radnych”, żeby na ostatniej sesji Rady Miejskiej w Mosinie, która odbędzie się w październiku, Rada Miejska podjęła stanowisko w powyższej sprawie. Zapewnił przy tym,

że „dostarczymy” pewną wiedzę co do tej sprawy. Wyraził też przekonanie, że „my” szczególnie „musimy mieć” pełną wiedzę co do podjęcia przez komendanta wojewódzkiego takiej, a nie innej decyzji.

Radna Barbara Czaińska stwierdziła, że rozumie modernizację oświetlenia, ale są ulice, gdzie w ogóle nie ma światła i np. w Pecnej, kiedy wcześniej były zebrania, przychodzili mieszkańcy 2-3 domów ul. Makowej, ale od 1998 r. do dnia dzisiejszego znacznie się liczba mieszkańców tej ulicy zwiększyła. W związku z tym zwróciła się z prośbą, aby w pierwszej kolejności dla wyżej wymienionej ulicy, ponieważ liczba jej mieszkańców na każdym zebraniu się zwiększa i taką presję wywierają.

Prowadzący obrady Przemysław Pniewski stwierdził, że jest prośba, aby jeśli „będzie robiona” Pecna, to w pierwszej kolejności ul. Makowa.

Zastępca Burmistrza Jerzy Wroński zwrócił uwagę, że sytuacja jest taka, iż obecnie „my nie jesteśmy” właściwie żadną jakby taką komórką decyzyjną, jeżeli chodzi o to, które będą w pierwszej kolejności wykonywane, ponieważ dokumentacje przechodzą przez etapy zatwierdzania w kolejnych instancjach, tam, gdzie jest to konieczne. Wiadomo mu, że obecnie zostało złożonych 10-11 z 27 zadań i w pierwszej kolejności prawdopodobnie będą one „spływały”. Nie jest to zależne „od nas”, tylko przede wszystkim od warunków, „jakie energetyka dała” na wykonanie „tych” zadań. W związku z tym „wykonujemy te”, które w pierwszej kolejności „spłyną”, ale w Pecnej ul. Makowa jest jako druga pozycja „w tej” analizie.

Radny Jacek Bąkowski zwrócił się o wyjaśnienie, czy już znany jest termin wejścia na ul. Wiatrową, ul. Sowińskiego i ul. Targową „ENERGOBUD-u” do wymiany kabla i czy w ogóle to jest aktualne. Zapytał też, czy jest jakaś nowa wiedza w sprawie parkingu przy dworcu PKP.

Przewodniczący obrad Przemysław Pniewski zaproponował, aby dać czas Zastępcy Burmistrza Jerzemu Wrońskiemu „i w ramach punktu dotyczącego zapytań i wniosków będzie odpowiedź”.

Radny Jacek Bąkowski wyraził zgodę na tę propozycję.

Zastępca Burmistrza Stanisław Dębiec powiadomił, że oprócz bieżących spraw, w dniu 1 września „uczestniczyliśmy wszyscy” w uczczeniu rocznicy wybuchu II wojny światowej i „złożyliśmy” kwiaty przy „naszym” pomniku na mosińskim rynku. 2 września odbyły się dożynki w Czapurach, w których wzięła udział Burmistrz Zofia Springer. Tego samego dnia również odbył się triathlon dla młodzieży niepełnosprawnej rowerami, kajakami, czy pieszo, którego start miał miejsce w Rogalinku, a meta w Jaszkanie w Gminie Brodnica. Poinformował też, że 4 września „uczestniczyliśmy” w dużej grupie w rozpoczęciu roku szkolnego większości szkół. 7 września odbyło się spotkanie w Osiedlu nr 7 w Mosinie, na którym Burmistrz Zofia Springer powiadomiła o wycofaniu decyzji, o zaprzestaniu prac nad projektem stacji benzynowej. Powiadomił także, że 8 września odbyło się zebranie sołtysów i tego samego dnia uczestniczył on osobiście w zjeździe chórów w Czempiniu, w którym wzięły udział 4 zaprzyjaźnione chóry: ze Śremu, Kościana, Czempinia i Mosiny. „Nasz” chór został wówczas uhonorowany bardzo wysoko, gdyż to była okrągła rocznica 15-lecia tego związku czterech chórów i bardzo dobrze się „nasz” chór reprezentował. Poinformował również, że 9 września „nasz” sport „wzbogacił się” o następne stowarzyszenie rugbyistów – w tym dniu odbyło się „Rugby Show”, którego współorganizatorzy: p. Chojnacki i p. Zalewski, rozwijają „tę” działalność dość szeroko, ponieważ już powstał młodzieżowy klub.

Przewodniczący Komitetu Organizacyjnego I Turnieju Rugby Show 2006 w Mosinie Piotr Zalewski podziękował wszystkim radnym za udział w „Rugby Show” w dniu 9 września br. i wręczył pamiątkowy dyplom z podziękowaniem na ręce Przewodniczącego Rady Miejskiej w Mosinie oraz tej samej treści dla Burmistrz Zofii Springer. Przedstawił przy

tym wyniki sportowe osiągnięte podczas wyżej wymienionej imprezy oraz dotychczasowe osiągnięcia młodzieży z Gminy Mosina w rugby.

Zastępca Burmistrza Stanisław Dębiec powiadomił, że również w tym samym dniu odbyły się zawody obronne w Tarnowie Podgórnym, w których uczestniczyła „nasza” drużyna obrony cywilnej, zajmując miejsce środkowe. Poinformował też, że w dniu 12 września odbyło się spotkanie z pracownikami Zakładu Usług Komunalnych. Natomiast 14 września Burmistrz Zofia Springer uczestniczyła w uroczystości pod krzyżem na ul. Śremskiej, a 15 września – w 30-leciu powstania szpitala w Puszczykowie, otrzymując z tej okazji medal. Powiadomił także, że 16 września odbył się piknik emerytów przy Szkole Podstawowej nr 1 w Mosinie – bardzo udana impreza, w której uczestniczyło ich około 100. W tym samym dniu odbyła się bardzo poważna uroczystość – 60-lecie Orkiestry ZHP na terenie Mosiny. Była to bardzo piękna impreza i bardzo dobrze przygotowana. Złożył przy tym podziękowanie Komendantowi Ośrodka ZHP w Mosinie Danucie Białas, która organizowała to 60-lecie wraz z drużyną harcerską i Mosińskim Ośrodkiem Kultury. Poinformował również, że powstała książka o tym 60-leciu, z której można dowiedzieć się o całej historii, od samego początku istnienia tej orkiestry. Powiadomił też, że 21 września odbyło się wręczenie znaków odblaskowych pierwszoklasistom szkół podstawowych przez Starostwo Powiatowe w Poznaniu – taka uroczystość odbyła się w Szkole Podstawowej nr 1 w Mosinie, w której uczestniczyli również pierwszoklasiści z innych szkół. W tym samym dniu odbyła się uroczystość, w której on uczestniczył, ponieważ Starosta Poznański Jan Grabkowski został uznany najlepszym starostą w Wielkopolsce, a Powiat Poznański zdobył też bardzo duże uznanie – został uhonorowany bardzo pięknym, kryształowym pucharem. Poinformował także, że w dniu 24 września odbyło się walne zebranie Delegatury Automobilklubu Wielkopolskiego w Mosinie, podczas którego zostały wybrane nowe władze – członkiem zarządu został radny Jacek Rogalka. Powiadomił również, że uczestniczył on przez ostatnie 2 dni w spotkaniu w Związku Międzygminnym Centrum Zagospodarowania Odpadów „SELEKT” w Czempiniu, z delegacją przedsiębiorcy niemieckiego w sprawie wyboru i określenia kierunku, w którym ten związek 15 gmin ma „iść” oraz czy będzie się starał, aby nawiązać współpracę „z tym” przedsiębiorstwem. Obecnie sprawa „tego” związku międzygminnego jest na etapie już dosyć zaawansowanym, „ponieważ teren jest już w związku”, są wszystkie prace już w opracowaniu, w związku z czym przychodzi moment wyboru firmy, która będzie współpracowała na „naszym” terenie.

Kierownik Referatu Oświaty Małgorzata Kasprzyk poinformowała, że 21 września w Ludwikowie odbyło się pierwsze spotkanie nauczycieli Gminy Mosina, które było planowane już „od dobrego roku”. Odbyło się ono w godzinach od 16.00 do 22.00 i „jesteśmy z tego spotkania nauczycieli bardzo zadowoleni”.

Radna Dorota Domagała zwróciła się o wyjaśnienie, ile osób wzięło w nim udział.

Kierownik Referatu Oświaty Małgorzata Kasprzyk powiadomiła, że „w tym” spotkaniu wzięło udział ponad 100 osób.

Zastępca Burmistrza Jerzy Wroński poinformował, że nie ma żadnej informacji odnośnie kabla energetycznego, o który pytał radny Jacek Bąkowski, jakoby była projektowana jakaś zmiana. „Energetyka” zwróciła się i oczekuje podania terminu, kiedy będzie mogła „wejść z kablem” na ul. Sowińskiego, przy czym właściwie chodzi przede wszystkim o kabel i o chodnik, a dopiero wtedy będzie to możliwe, jak „ewakuujecie” wykonawcę „naszych” inwestycji, gdyż „tam” jest obecnie posadawiana zbiorcza rura kanalizacji deszczowej. Powiadomił też, że pod koniec sierpnia Burmistrz Zofia Springer powierzyła mu zarządzanie Zakładem Usług Komunalnych w Mosinie na czas określony. Poinformował przy tym, że zapoznał się ze specyfiką codziennych problemów, „nurtujących” mosiński ZUK, organizuje codziennie lub prawie codziennie krótkie odprawy z kierownikami, na których przedstawiają oni bieżące problemy – „staramy się” je wspólnie rozwiązać. Stwierdził również, że z perspektywy „tego” miesiąca, ocenia, iż Zakład Usług Komunalnych w Mosinie

nie jest w dobrej kondycji, chociaż „potencjalne perspektywy” są bardzo dobre. Jest to przedsiębiorstwo, które ma możliwości rozwojowe, ale jego zdaniem nienajlepsza jest organizacja pracy, często jej jakość jest niska, z czym „państwo się zgadzacie, prawdopodobnie też to obserwujecie z zewnątrz”, on natomiast zaczął „w to” ingerować od wewnątrz i wydajność też jest nienajlepsza. Zapewnił przy tym, że są pracownicy, którzy pracują bardzo dobrze, ale byli w stanie zmienić „tego kiepskiego obrazu” ZUK-u w Mosinie. Stwierdził też, że rysuje się przed zarządem Zakładu Usług Komunalnych w Mosinie cel nadrzędny – zapracować na lepszą opinię o wyżej wymienionym przedsiębiorstwie oraz stworzyć załozde możliwość lepszych zarobków. Powiadomił także, że 12 i 15 września Burmistrz Zofia Springer była na spotkaniu z załogą, które uwidocznilo, jak wiele problemów nurtuje pracowników, gdyż dali oni im upust poprzez liczne pytania, zadawane jakby niejawnie – w formie pisemnej. Zgłoszone zostały różne wątpliwości, troska o przyszłość Zakładu Usług Komunalnych w Mosinie, prośba o wyjaśnienie pogłosek, nawet kuriozalnych o likwidacji wyżej wymienionego przedsiębiorstwa, jego upadłości. Burmistrz Zofia Springer to wyjaśniła, ale „przebijała się” przede wszystkim troska o przyszłość ze względu na brak usprzętowania, gdyż sprzęt ZUK-u jest w złym stanie, choć są wyjątki, ale generalnie przedsiębiorstwo to wymaga analizy sprzętowej i pewnego rodzaju posunięć, żeby mu umożliwić pracę na takim poziomie, aby co najmniej „ten zakład” zrównał się z przedsiębiorstwami, które obecnie „zajmują nasz rynek”. Stwierdził również, że dużo było pytań na temat niezwykle niskich zarobków w porównaniu z analogicznymi zakładami, które wykonują tego samego typu funkcje w gminach ościennych. Pracownicy Zakładu Usług Komunalnych w Mosinie od bardzo dawna nie uzyskali podwyżek, zarabiają mało, ale wiąże się to z sytuacją ekonomiczną wyżej wymienionego przedsiębiorstwa – tych podwyżek obecnie nie może być, ponieważ one muszą zostać wypracowane. Wyraził też przekonanie, że są potrzebne zmiany organizacyjne, właściwie „we wszystkich obszarach”, z tym, iż nie ma potrzeby jakiejś rewolucji, ale to musi być systematyczne działanie podjęte „w tym” kierunku. Kluczowym zagadnieniem, którym należy się zająć, jest motywujący system płac. Ma to być taki system, który stworzy możliwość zarobienia w zależności od organizacji, wysiłku i umiejętności, czego na dzień dzisiejszy nie ma. Stwierdził przy tym, że ten temat jest bardzo wielopłaszczyznowy i wiąże się z takimi zagadnieniami jak: analiza procesu dokumentowania robót, opracowania nowego systemu organizacyjnego, reorganizacja logistyczna przedsiębiorstwa, przeanalizowanie potrzeb sprzętowych, urealnienie fakturowania robót itd. Jest to wiele obszernych zagadnień – potrzeba zarówno zaangażowania załogi, którą trzeba zmotywowować, żeby przerwać pewnego rodzaju może marazm, może brak identyfikowania się oraz dobrego zarządzania. Chodzi o to, aby „nasz” Zakład Usług Komunalnych w Mosinie stał się przedsiębiorstwem dobrze prosperującym. Wyraził także przekonanie, że z czasem metodą reorganizacji i pewnego może dofinansowania, można to osiągnąć. Istotnym zagadnieniem, nad którym w przeszłości bardzo on bolał i który obecnie jest na dobrym etapie, jeśli chodzi o uporządkowanie, jest współpraca i czytelność kompetencji pracowników Zakładu Usług Komunalnych w Mosinie i Urzędu Miejskiego w Mosinie. Odbyło się bowiem szereg spotkań, które wyjaśniły szereg zagadnień, porządkując je – jego zdaniem „idziemy” w dobrym kierunku. Poza tym dokonał on oceny stopnia realizacji zleceń Urzędu Miejskiego w Mosinie przez Zakład Usług Komunalnych w Mosinie, podjęto kroki w celu „uzdrowienia” przedsiębiorstwa: zakaz wjazdu samochodów prywatnych na jego teren. Jego bowiem zdaniem zakład tego typu nie powinien być ogólnie dostępny. Poinformował również, że podjął działania w celu poprawy warunków gospodarki magazynowej, „przeanalizowaliśmy” najefektywniejszy system ogrzewania hali warsztatowej, gdyż zbliża się zima i trzeba podjąć szereg czynności w tym kierunku, jest to konsekwencją także przenosin Zakładu Usług Komunalnych w Mosinie, które zostało zakończone – ze „starej” bazy właściwie niczego nie ma i całkowicie jest ono w nowym miejscu. Te i wiele innych

problemów jest przedmiotem codziennych działań jego i załogi – „w tym” kierunku „wkładamy” wspólnie wiele wysiłku.

Radny Zygmunt Niemczewski wyraził przekonanie, że może była niefortunna wypowiedź Burmistrz Zofii Springer, iż Zastępca Burmistrza Jerzy Wroński przygotowuje warianty prywatyzacji. Powiadomił też, że do niego dotarła moralnie niepokojąca informacja, którą postanowił sprawdzić w „wydziale finansowym urzędu” i w związku z tym zwrócił się o wyjaśnienie, czy za te 2-3 godziny dziennej – porannej pracy, Zastępca Burmistrza Jerzy Wroński otrzymuje wynagrodzenie.

Zastępca Burmistrza Jerzy Wroński poinformował, że Burmistrz Zofia Springer udzieliła mu pełnomocnictwa w zakresie zarządzania Zakładem Usług Komunalnych w Mosinie. Wiąże się to ze znacznym zwiększeniem jego obowiązków oraz znacznym zwiększeniem odpowiedzialności, w tym przede wszystkim finansowej. Stwierdził też, że oczywistym i poza dyskusją jest, iż przedsiębiorstwo nie może być pozbawione kierownictwa.

Radny Zygmunt Niemczewski zapewnił, że się z tym zgadza, ale zadał pytanie i prosi o odpowiedź.

Zastępca Burmistrza Jerzy Wroński stwierdził, że jest również oczywiste, iż za pracę należy się wynagrodzenie, nie tylko za pracę związaną z zarządzaniem, ale również za odpowiedzialność finansową. Zwrócił przy tym uwagę, że nie jest to poszerzenie jego obowiązków jako Zastępcy Burmistrza, tylko dodatkowa praca, która jest, jak sądzi, obciążająca. Jak widać, co z tego pytania także wynika, że jest to praca, którą podejmuje on w trudnym okresie, chodzi o jakąś, taką atmosferę rozwijającą się wokół „tego” problemu. Stwierdził też, że nie jest to atmosfera sprzyjająca spokojnej pracy. Oświadczył przy tym, że z ubolewaniem wyraża zdziwienie, iż troska radnego Zygmunta Niemczewskiego dotyczy problemu jego uposażenia, a nie problemów, które wynikają z pewnej nowej sytuacji, jaka powstała, że Zakład Usług Komunalnych w Mosinie został pozbawiony kierownictwa. Dyrektor wprawdzie oddelegował uprawnienia zarządu pracownikowi, ale ten zrezygnował z uwagi na to, że, jak stwierdził, nie jest przygotowany do pełnienia tak odpowiedzialnej funkcji. Problemów do rozwiązania jest dużo, wymaga to wielu wysiłków organizacyjnych i intelektualnych. Powiadomił także, że w związku z podjęciem nowych obowiązków, otrzymuje on pewną gratyfikację finansową. Stwierdził również, że za pracę należy się płaca i tak jest w całym cywilizowanym świecie. Jeżeli radny Zygmunt Niemczewski dąży do tego, żeby tę zasadę zmienić, to jest to rzeczywiście nowatorski pomysł.

Radny Zygmunt Niemczewski zwrócił się o wyjaśnienie, czy została pomniejszona pensja burmistrza. Poinformował przy tym, że on słyszał, ale nie wiadomo mu, czy jest to prawda – około 2.500,00 zł.

Sekretarz Gminy Mosina Maria Chodorowska powiadomiła, że Zastępca Burmistrza Jerzy Wroński otrzymuje dodatek specjalny zgodnie ze stosownym rozporządzeniem Rady Ministrów w sprawie zasad wynagradzania pracowników samorządowych. Powierzenie wykonywania przedmiotowych czynności, określonych w pełnomocnictwie, związanych z zarządzaniem Zakładem Usług Komunalnych w Mosinie powoduje zwiększenie zakresu dotychczasowych obowiązków służbowych oraz przyjęcie dodatkowych zadań i odpowiedzialności, w tym również finansowej. Jest to dodatek specjalny, który przewidują przepisy prawne. Zapytała przy tym, dlaczego pensja Zastępcy Burmistrza Jerzego Wrońskiego miałyby zostać umniejszona, skoro wywiązuje się on z zadań jako wiceburmistrz i wywiązuje się z zadań powierzonych mu w związku z zarządzaniem Zakładem Usług Komunalnych w Mosinie.

Radny Zygmunt Niemczewski zapewnił, że pod względem prawnym on nie ma wątpliwości, natomiast pod względem moralnym. Stwierdził też, że nie przekona go Sekretarz Gminy Mosina Maria Chodorowska, iż prawdziwy menadżer w ciągu 2-3 godzin w pełni będzie odpowiadał za zakład, czy firmę.

do punktu 21. – Sprawy organizacyjne i bieżące Rady Miejskiej.

Przewodnicząca Komisji Inwestycji, Mienia Komunalnego i Ładu Przestrzennego Maria Krause przedstawiła sprawy będące przedmiotem obrad Komisji Inwestycji, Mienia Komunalnego i Ładu Przestrzennego we wrześniu br.

Przewodniczący Komisji Edukacji, Kultury i Sportu Tomasz Żak poinformował o sprawach rozpatrzonych przez Komisję Edukacji, Kultury i Sportu na jej posiedzeniach, które odbyły się we wrześniu 2006 r.

Przewodniczący Komisji Budżetu i Finansów Marek Klemens przedstawił sprawy będące przedmiotem obrad Komisji Budżetu i Finansów na jej posiedzeniu w dniu 21 września br.

Zastępca Przewodniczącej Komisji Ochrony Zdrowia i Pomocy Społecznej Magdalena Wojciechowska powiadomiła o sprawach rozpatrzonych przez Komisję Ochrony Zdrowia i Pomocy Społecznej na jej ostatnim posiedzeniu we wrześniu 2006 r.

Przewodniczący Komisji Promocji Gminy i Współpracy Samorządowej Jacek Rogalka przedstawił sprawy będące przedmiotem obrad Komisji Promocji Gminy i Współpracy Samorządowej we wrześniu br.

Przewodnicząca Komisji Ochrony Środowiska i Rolnictwa Małgorzata Twardowska poinformowała o sprawach rozpatrzonych przez Komisję Ochrony Środowiska i Rolnictwa w okresie międzysesyjnym.

Przewodniczący Komisji Porządku Publicznego i Bezpieczeństwa Ryszard Rybicki przedstawił sprawy będące przedmiotem obrad Komisji Porządku Publicznego i Bezpieczeństwa na jej ostatnim posiedzeniu we wrześniu 2006 r.

Zastępca Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej Dorota Domagała powiadomiła o sprawach rozpatrzonych przez Komisję Rewizyjną w okresie międzysesyjnym.

Prowadzący obrady Przemysław Pniewski poinformował, że w dniu 29 września br. o godz. 14.00 odbędzie się posiedzenie Komisji Porządku Publicznego i Bezpieczeństwa, w dniu 2 października br. o godz. 14.00 w Zakładach Chemicznych „Luboń” sp. z o.o. – posiedzenie Komisji Ochrony Środowiska i Rolnictwa, a w dniach 9 i 16 października odbędą się wspólne posiedzenia Komisji Ochrony Środowiska i Rolnictwa oraz Komisji Inwestycji, Mienia Komunalnego i Ładu Przestrzennego. Powiadomił też, iż planuje on zorganizować jeszcze dwie sesje Rady Miejskiej w Mosinie w obecnej kadencji, które odbyłyby się w dniach 19 oraz 26 października 2006 r. Poinformował także o spotkaniach i uroczystościach, w których uczestniczył, reprezentując Radę Miejską w Mosinie. Zwrócił się również z prośbą, aby w przypadku organizacji dodatkowych posiedzeń komisji stałych Rady Miejskiej w Mosinie, starać się „maksymalnie wyprzedzać”, żeby każdy mógł sobie to uporządkować w kalendarzu. Wyraził przy tym przekonanie, iż będą sytuacje takie, że sprawy, które będą wnoszone na LXVI sesję Rady Miejskiej w Mosinie, będą prawdopodobnie wymagały posiedzeń poszczególnych jej komisji stałych. W związku z tym zwrócił się do przewodniczących komisji stałych Rady Miejskiej w Mosinie, „abyśmy byli” w stałym kontakcie, żeby z jak największym wyprzedzeniem można było informować poszczególnych członków tych komisji.

Radna Krystyna Sakwa-Jakubowska zwróciła się o wyjaśnienie, czy w dniu 2 października odbędzie się spotkanie przewodniczących komisji stałych Rady Miejskiej w Mosinie.

Przewodniczący obrad Przemysław Pniewski odpowiedział przecząco. Zwrócił się przy tym z prośbą do przewodniczących komisji stałych Rady Miejskiej w Mosinie o wywiązanie się z terminu, jeżeli chodzi o informację o pracy tych komisji za całą kadencję. Będzie to bowiem potrzebne do informacji na temat pracy całej Rady Miejskiej w Mosinie, w związku z czym prosi on o to, „abyśmy” uszanowali ten termin, żeby on miał też 2-3 dni na podsumowanie „tego” w jakiś sposób.

do punktu 22. – Zapytania i wnioski radnych.

Radny Jacek Rogalka zaapelował, aby Burmistrz Gminy Mosina i Rada Miejska w Mosinie zwróciła się z petycją do Sejmiku Województwa Wielkopolskiego i ewentualnie do Zarządu Dróg Wielkopolskich, żeby „na tym fatalnym w skutkach” skrzyżowaniu przy Jeziorach przynajmniej w następnej kadencji „ta” inwestycja przerodziła się w budowę ronda w tym miejscu. Zwrócił przy tym uwagę, że „tam” jest już „tyle” wypadków drogowych. Stwierdził też, iż chciałby się on odnieść do Komisji Porządku Publicznego i Bezpieczeństwa. Zaproponował przy tym, aby na tym prawoskręcie do ul. Mostowej, „na tym” wyświetlaczu świetlnym, założyć dużo niżej „taki” kaseton świetlny dla samochodów osobowych, skręt w prawo bowiem przy tej strzałce warunkowej jest prawie niemożliwy.

Prowadzący obrady Przemysław Pniewski stwierdził, że czyli tak jak w Poznaniu – „troszkę” niżej.

Radny Jacek Rogalka wyraził przekonanie, że należy dokładnie „coś takiego” założyć, to nie będzie wielki koszt, a ułatwi życie wielu kierowcom. Stwierdził przy tym, że dla jego samochodu – nie potrzeba, ale wszystkie małe samochody borykają się „z tym” kłopotem. Oświadczył też, iż chciałby jeszcze wnioskować, aby szczególnie Straż Miejska w Mosinie usunęła w końcu wrak samochodu, który stoi na ul. Reymonta. Ma on jeszcze jeden wniosek dotyczący komunikacji MPK. W soboty i w niedziele nie kursuje bowiem linia 101. Dla chorych „w szpitalu jednym i drugim” jest to wielka uciążliwość, gdyż wielu gości chcących dostać się do „tych” szpitali, nie ma tej możliwości. W związku z tym zaproponował, aby przynajmniej w godzinach popołudniowych ewentualnie jeden kurs „w jedną stronę i w drugą stronę”, żeby to ewentualnie załatwić.

Przewodniczący obrad Przemysław Pniewski zwrócił uwagę, iż autobus MPK linii 101 w soboty i w niedziele nie jeździ tylko do Ludwikowa. Powiadomił też, że „tam” było założenie takie, iż przyjeżdżają pacjenci do przychodni, ale jest temat.

Radna Magdalena Wojciechowska zaproponowała, żeby „przeciągnąć to” do Dymaczewa, ponieważ ludzie z wyżej wymienionej miejscowości nie mogą dojechać do szpitala, do przychodni i to jest naprawę ich bardzo bojący problem.

Radna Dorota Domagała stwierdziła, iż „do Rogalinka też”.

Radna Magdalena Wojciechowska wyraziła przekonanie, że „i do jednego i do drugiego”, ale ona mówi akurat o Dymaczewie.

Prowadzący obrady Przemysław Pniewski stwierdził, iż są takie wnioski, przy czym z tego, co mu wiadomo, są w fazie studyjnej opracowania, jak to rozwiązać, czy będzie możliwość „dogadania się” z MPK i za ile, gdyż wiadomo, że oni „tego” nie zrobią za darmo, czy ewentualnie jakimś innym sposobem, ale chodzi o to, żeby mieszkańcy Dymaczewa Nowego i Dymaczewa Starego mogli dojechać do Krosinka.

Radna Maria Krause wyraziła przekonanie, iż jeżeli jest koncert życzeń, to problemy mieszkańców z „tamtej” strony Warty są podobne, a nawet takie same.

Radny Zygmunt Niemczewski zwrócił się o wyjaśnienie, dlaczego „kończymy” kadencję i nie wprowadzono w „naszym urzędzie” certyfikatu ISO. Stwierdził też, iż ubolewa on, że dzisiaj na łamach „Merkurysza Mosińskiego”, a w każdym razie nie przeczytał się on i nie zauważył tego, Burmistrz Zofia Springer, Sekretarz Gminy Mosina Maria Chodorowska nie poinformowała o karach pieniężnych, jakie nałożył na nią inspektorat pracy. Przypomniał przy tym 20-21 kwietnia. Zwrócił się także o wyjaśnienie do Zastępcy Burmistrza Jerzego Wrońskiego, co z terenem, na którym znajduje się ZUK, gdyż w wywiadzie na łamach „Faktów Mosińsko-Puszczykowskich” z Dyrektorem Zakładu Usług Komunalnych w Mosinie Janem Pieckiem, zasugerował on wątpliwość co do tego terenu. Zapytał również, co z kontrolą wewnętrzną ZUK-u, w sprawie której uchwałę podjęła Rada Miejska w Mosinie oraz o „utracone wartości”. Poinformował przy tym, iż kiedy przewodniczył on klubowi „proburmistrzowskiemu”, „zapewniano nas na klubie, ale i na komisjach”, Burmistrz Zofia Springer, Zastępca Burmistrza Bogdan Robakowski, że w tej kadencji korzyści

z „utraconych wartości” będą. Ma on też takie zasadnicze pytanie do Burmistrz Zofii Springer, której nie ma, a to było wówczas jej hasło wyborcze, jak zminimalizowała w tej kadencji bezrobocie w Gminie Mosina. Zapytał też, kiedy Burmistrz Gminy Mosina, nie wiadomo mu – „przewodniczący”, czy w ogóle „zwrócić” około 10.000,00 zł za szkolenie, studium. Stwierdził także, iż ostatniego pytania może nie będzie zadawał, tylko odeśle „państwa” do artykułu na łamach dzisiejszej „Gazety Poznańskiej” odnośnie odpłatnej prezentacji kandydatów na burmistrzów „naszej gminy” w „Merkuriuszu Mosińskim”.

Przewodniczący obrad Przemysław Pniewski zaproponował, aby na pytania skierowane do Burmistrz Zofii Springer odpowiedziała ona sama, czyli na te 4 ostatnie, które radny Zygmunt Niemczewski kierował bezpośrednio do niej. W związku z nieobecnością w dniu dzisiejszym Burmistrz Zofii Springer, odpowiedź zostanie udzielona, kiedy będzie ona obecna.

Audytorka Wewnętrzna Justyna Kaczmarczyk powiadomiła, że w związku z jej ponad 4-miesięczną nieobecnością w pracy, Burmistrz Zofia Springer, jak tylko ona tydzień temu wróciła do swoich obowiązków służbowych, przekazała jej uchwałę Rady Miejskiej w Mosinie z dnia 27 lipca br. w sprawie zaleceń pokontrolnych dla Burmistrza Gminy Mosina i zostanie ona wykonana. Poinformowała przy tym, że „państwa” wniosek o przeprowadzenie za pomocą audytora wewnętrznego analizy zasadności naliczania przez ZUK kosztów ogólnych, wysokości 154.931,00 zł, tj. 24,2% wartości rozliczanych wydatków w roku 2004, zostanie ujęty w planie na rok 2007.

Zastępca Burmistrza Jerzy Wroński powiadomił, że istnieją rzeczywiście pewne zawiłości własnościowe dotyczące „naszego” terenu, na którym działa obecnie ZUK, po „Swarzędzkich Fabrykach Mebli”, ale są one regulowane, porządkowane – jest to pewien proces, który trwa.

Sekretarz Gminy Mosina Maria Chodorowska poinformowała, że „nie jesteśmy” jeszcze przygotowani do starania się o certyfikat ISO, pewne etapy już zostały dokonane, ale to jeszcze nie wszystko. Zapewniła przy tym, że w odpowiednim czasie starania te zostaną podjęte. Natomiast jeśli chodzi o kontrolę inspektora pracy, to ona zdawała już sprawozdanie „z tego” i nie chciałaby tego powtarzać.

Radny Zygmunt Niemczewski zwrócił uwagę, że o ukaraniu „państwo nie poinformowaliście”.

Radna Magdalena Wojciechowska stwierdziła, iż słyszała „tutaj”, że w gazecie było opisywane, iż Burmistrz Zofia Springer nie wyraziła zgody. Zapytała się też o wyjaśnienie, co było w poprzedniej kadencji, dlaczego przedtem tak nie monitowano o to, że nie można było niczego nawet zrobić, nawet tego, iż autobus nie jechał. Zapytała także, dlaczego teraz dopiero.

Prowadzący obrady Przemysław Pniewski zaproponował, aby przekazać to bezpośrednio Burmistrz Zofia Springer i na pewno wnioskodawca dostanie w tej sprawie odpowiedź.

Radny Stanisław Barć stwierdził, że ponieważ Rada Miejska w Mosinie przyjęła wszystkie wnioski pokontrolne dotyczące kontroli Zakładu Usług Komunalnych, a sformułowane przez Komisję Rewizyjną, jednym z nich była weryfikacja kosztorysów powykonawczych Zakładu Usług Komunalnych w roku 2004. Zwrócił się przy tym o wyjaśnienie, czy ten wniosek jest realizowany. Powiadomił przy tym, iż na ostatnim posiedzeniu Komisji Rewizyjnej takie zapytanie zostało skierowane do Burmistrz Zofii Springer, żeby na najbliższej sesji Rady Miejskiej w Mosinie, czyli w dniu dzisiejszym, ale jeżeli ten wniosek został „zawiruszony”, „prosilibyśmy”, żeby na następnej sesji Rady Miejskiej – w dniu 19 października, „te” informacje można było usłyszeć.

Radna Danuta Białas zwróciła się o wyjaśnienie, czym spowodowane jest opóźnienie ukazywania się „Merkuriusza Mosińskiego”, ponieważ jego ostatni numer ukazał się 4-5 sierpnia i był to numer obejmujący miesiąc lipiec. Teraz jest 28 września i nie ma numeru sierpniowego, a już powinien być numer kolejny.

Sekretarz Gminy Mosina Maria Chodorowska poinformowała, że w dniu dzisiejszym ukazał się numer 8-9 „Merkurium Mosińskiego” za sierpień-wrzesień 2006 r. i objętościowo jest on większy. Poinformowała przy tym, że opóźnienie w wydawaniu „Merkurium Mosińskiego” było spowodowane przerwą urlopową.

Radna Dorota Domagała poinformowała, że jeden z wniosków Komisji Rewizyjnej dotyczących kontroli „Merkurium Mosińskiego” był taki, żeby w wyżej wymienionym piśmie dzisiaj wychodzącym było zaznaczone, kiedy wyjdzie następny numer, ponieważ mieszkańcy są zainteresowani czytaniem tej gazety, chodzą przez dwa tygodnie „i nie ma, nie ma, nie ma”. W ten sposób byłoby wiadomo, kiedy wychodzi i wszyscy zainteresowani mogli otrzymać bezpłatny numer.

Sekretarz Gminy Mosina Maria Chodorowska zapewniła, że „przekażemy” te uwagi p. Ewie Madziar.

Radny Marek Klemens powiadomił, że p. Madziar zapewniała „nas”, iż odkąd jest redaktorem naczelnym, to już będzie „Merkurium Mosiński” regularnie wydawany i nie będzie żadnych opóźnień, będzie terminowo „wszystko”.

Radna Dorota Domagała stwierdziła, że terminu jednak nie podała.

Radny Marek Klemens zwrócił się z prośbą, żeby jej przypomnieć, co „nam” obiecywała.

Radny Stanisław Barć poinformował, iż ma on pytanie dotyczące części materiałów, które „otrzymaliśmy” na dzisiejszą sesję. „Otrzymaliśmy” mianowicie sprawozdanie z nabywania mienia Gminy Mosina. W jednej z tabel, a dotyczy to wypłaty odszkodowań za grunty stanowiące drogę publiczną, zamieszczono informację – w pkt 3 załącznika nr 3, że w Mieczewie droga publiczna o powierzchni 1025 m<sup>2</sup>, odszkodowanie, rozliczone co prawda opłatą planistyczną, wynosiło 198.280,00 zł, czyli za 1 m<sup>2</sup> – prawie 190,00 zł, co jest jego zdaniem wyjątkowo wysoką kwotą. W związku z tym zwrócił się o wyjaśnienie, czy to jest pomyłka w druku.

Kierownik Referatu Geodezji i Nieruchomości Krystyna Górzna powiadomiła, że jeżeli chodzi o opłatę planistyczną, to „akurat” podlega „pod koleję”, natomiast „nasz” referat „to” przygotował i trudno jej tak „na gorąco” w tej chwili ustosunkować „do tej” kwoty. Nie chciałaby ona „czegokolwiek” mówić bez potwierdzenia, ponieważ nie jest to „mój referat”, tylko zebrane informacje, które „mój referat” przygotowywał dla „państwa”. W związku z tym zobowiązała się, że informacji na pytanie, które zadał radny Stanisław Barć, udzieli ona pisemnie wszystkim radnym.

Radny Stanisław Barć wyraził przekonanie, iż wystarczy – na następnej sesji Rady Miejskiej w Mosinie.

Radny Jerzy Falbierski zwrócił się z prośbą do Kierownika Referatu Planowania Przestrzennego i Budownictwa Sławomira Ambroźewicza o przekazanie informacji dotyczących „miasteczka country” w Krosinku. W związku z tym zapytał, czy jest pozwolenie wodnoprawne na budowę „tego” stawu, o którym wspomniał właściciel gruntu, czy jest zaplanowana większa ilość stawów na terenie „miasteczka country”, a jeżeli tak, to jaką obejmują one powierzchnię i czy na to pozwolenia wodno-prawne są już uzyskane, ponieważ działalność „tam” już trwa, a „my jesteśmy” na etapie planów.

Radna Dorota Domagała zwróciła się o wyjaśnienie, iż jeżeli tu mówimy o wartościach zawartych w sprawozdaniu z nabywania mienia Gminy Mosina, to w załączniku nr 3, też sobie tu ona wyliczyła, zamiana gruntu – czym jest ustalana stawka wypłaty za drogi. Raz bowiem ta stawka wychodzi 66,00 zł za m<sup>2</sup>, drugi raz 73,00-70,00 zł za m<sup>2</sup>. Zapytała też, czy jest „to” negocjowane, czy stałe.

Kierownik Referatu Geodezji i Nieruchomości Krystyna Górzna poinformowała, iż jest to negocjowane i ustalone przez rzeczoznawcę.

Radna Dorota Domagała wyraziła przekonanie, że jest to bardzo wysoka stawka jak za drogę. W związku z tym zwróciła się z prośbą, żeby „to” sprawdzić.

Radny Leszek Dymalski zapytał, jakie są procedury dotyczące uzyskania zwrotów wpłat z tytułu podłączeń kanalizacyjnych, wodociągowych, gazowych.

Przewodniczący Komisji Budżetu i Finansów Marek Klemens zwrócił się z prośbą, aby na następną sesję Rady Miejskiej w Mosinie przygotować odpowiedzi na wnioski Komisji Budżetu i Finansów z jej posiedzenia w dniu 21 września br., o które „prosiliśmy” na najbliższą sesję Rady Miejskiej, a nie otrzymaliśmy „tego”.

Radny Jacek Bąkowski stwierdził, iż ponawia, ponieważ na piśmie złożył „ten” wniosek wcześniej, ale ponieważ nie obserwuje różnicy „w tej” kwestii, dlatego prosi ponownie o zajęcie się kwestią bezpańskich psów i nie tylko bezpańskich, także tych, którzy mają właścicieli. Zapewnił przy tym, iż uwielbia psy, natomiast jeżeli w ciągu krótkiej „przechadzki”, czy biegów, które uprawia, natyka on się na pięć psów atakujących go, to „coś tu nie gra”. Powiadomił też, że radny Jerzy Falbierski musiał niedawno dwa psy odstrzelić, gdyż groziły dzieciom.

do punktu 23. – Zakończenie sesji.

Przewodniczący obrad Przemysław Pniewski podziękował radnym, zaproszonym gościom oraz przybyłym mieszkańcom Gminy Mosina za udział w sesji i pożegnał, kończą w ten sposób LXV sesję Rady Miejskiej w Mosinie o godz. 20.25.

**protokolowała**

**Joanna Nowaczyk**

**przewodniczył**

**Przemysław Pniewski**

**radna nadzorująca  
sporządzenie protokołu**

**Danuta Białas**

**Lista załączników**

1. Uchwała nr LXV/473/06.
2. Uchwała nr LXV/474/06.
3. Uchwała nr LXV/475/06.
4. Uchwała nr LXV/476/06.
5. Uchwała nr LXV/477/06 wraz z listą radnych z głosowania imiennego przeprowadzonego nad projektem uchwały w powyższej sprawie.
6. Uchwała nr LXV/478/06.
7. Uchwała nr LXV/479/06 wraz z listą radnych z głosowania imiennego przeprowadzonego nad projektem uchwały w powyższej sprawie.
8. Uchwała nr LXV/480/06.
9. Uchwała nr LXV/481/06 wraz z listą radnych z głosowania imiennego przeprowadzonego nad projektem uchwały w powyższej sprawie.
10. Uchwała nr LXV/482/06.
11. Uchwała nr LXV/483/06 wraz z listą radnych z głosowania imiennego przeprowadzonego nad projektem uchwały w powyższej sprawie.
12. Uchwała nr LXV/484/06 wraz z listą radnych z głosowania imiennego przeprowadzonego nad projektem uchwały w powyższej sprawie.
13. Uchwała nr LXV/485/06.
14. Lista obecności radnych.
15. Lista zaproszonych gości.